

Jedynie polityka pokoju i współpracy umożliwi zjednoczenie Niemiec

N. Chruszczow i W. Ulbricht na wiecu przyjaźni w Berlinie

We wtorek o godzinie 17 rozpoczął się w Berlinie w wielkiej sali Werner Seelenbinderhalle wiec przyjaźni. Pojawienie się na sali N. S. Chruszczowa, W. Ulbrichta oraz czołowych działaczy NRD powitano gorącym aplauzem.

Wiec zagaił I sekretarz Berlińskiego Komitetu Okręgowego SED, P. Verner. Ponowna owacja wybuchła na sali, gdy przewodniczący oddaje głos N. S. Chruszczowowi.

Po zgonie St. Miłostana

Depesze kondolencyjne

**TOWARZYSZKA
MARIA MIŁOSTANA
ŚRODA**

Przesyłam Wam, Droga Towarzysko, wyrazy najgłębszego żalu i współczucia z powodu zgonu jej męża, Towarzysza Stanisława Miłostana — Budowniczego Polski Ludowej, znanego i ofiarnego działacza partyjnego, który do ostatnich chwil życia wypełniał swoje odpowiedzialne obowiązki.

ALEKSANDER ZAWADZKI

**TOWARZYSZKA
MARIA MIŁOSTANOWA**

Proszę przyjąć wyrazy mego głębokiego współczucia z powodu zgonu Waszego małżonka Stanisława, Budowniczego Polski Ludowej, długoletniego bojownika o sprawę ludu pracującego, wielce zasłużonego w dziele budowy socjalizmu w naszej ojczyźnie.

MARIAN SPYCHALSKI

**KOMITET POWIATOWY
PZPR ŚRODA**

Proszę przyjąć wyrazy mego głębokiego współczucia z powodu bolesnej straty, którą poniosła Wasza organizacja partyjna i cała nasza partia, wobec zgonu I sekretarza KP PZPR w Środzie — Tow. Stanisława Miłostana — Budowniczego Polski Ludowej, długoletniego bojownika o sprawę ludu pracującego, o zbudowanie socjalizmu w naszym kraju.

MARIAN SPYCHALSKI

Pogrzeb Stanisława Miłostana

Wczoraj w Środzie odbył się uroczysty pogrzeb, zmarłego 1 bm. działacza ruchu robotniczego, członka b. Komunistycznej Partii Polski, zastępcy członka KC PZPR, członka KW PZPR, posła na Sejm PRL, odznaczonego orderem Budowniczego Polski Ludowej i Sztandaru Pracy I klasy — I sekretarza KP PZPR — w Środzie — Stanisława Miłostana.

Od godz. 13 w sali średzkiego Domu Kultury wystawiono na publiczny widok trumnę ze zwłokami St. Miłostana. Straż pełnią przy niej m. in. członkowie egzekutywy KW PZPR w Poznaniu z I sekretarzem KW — Janem Szydłakiem na czele. Przez salę Domu Kultury przewinęły się setki ludzi oddając hołd Zmarłemu.

O godz. 17 ruszył żałobny kondukt. Otwierała go kompania honorowa WP. Za nią maszerowały delegacje niosące wieńce. Dziesiątki wieńców od KC, KW i Komitetów Powiatowych PZPR, rad narodowych, stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych i społecznych, zakładów pracy i instytucji. Za delegacjami na samochodzie — trumna ze zwłokami St. Miłostana. Dalej najbliższa rodzina Zmarłego, członkowie KC PZPR — Leon Stasiak — kierownik Wydziału Propagandy KC i Stefan Misiaszek — kierownik Inspektoratu Kadr KC Partii, sekretariat KW PZPR w Poznaniu z I sekretarzem Janem Szydłakiem na czele, przewodniczący PWRN — Franciszek Szecherbał, wielu przedstawicieli władz wojewódzkich, członkowie egzekutywy KP PZPR w Środzie, ojcowie powiatu i miasta oraz tłumy mieszkańców Ziemi Średzkiej. Ulicami Środy kondukt przeszedł na cmentarz. Tu w imieniu KC PZPR pożegnał

Następnie przemówienie wygłosił W. Ulbricht. (Fragmenty obu wystąpień zamieszcza my poniżej oraz na str. 2).

Spontaniczna, gorąca owacja, zgłoszona N. S. Chruszczowowi i W. Ulbrichtowi zakończyła to spotkanie z ludnością Berlina.

**Przemówienie
N. Chruszczowa**

W obszernym przemówieniu Nikita Chruszczow przedstawił stanowisko Związku Radzieckiego w kwestii niemieckiej, w sprawie układu o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną a także ustosunkował się do zagadnienia współpracy między ZSRR a NRF.

W celu utrwalenia pokoju w Europie, a tym samym i na całym świecie — podkreślił Chruszczow — należy zawrzeć traktat pokojowy z Niemcami. Związek Radziecki nie proponuje nie takiego, co by wnosiło zmiany w warunki, które ukształtowały się w wyniku rozgromienia Niemiec hitlerowskich. Chce jedynie prawnie usankcjonować istniejącą sytuację, a tym samym utrudnić odwetowcom przygotowania do rozpętania nowej wojny.

Mówiąc o wrzawie w krajach zachodnich wokół tzw. muru berlińskiego, Chruszczow wskazał, że to, co na zachodzie nazywa się „murem” jest legalną granicą NRD. Granica ta umożliwiła pokrzyżowanie prowokacyjnej działalności wymierzonej przeciwko NRD i innym państwom socjalistycznym, a to oznacza, że tzw. mur berliński służy sprawie normalizacji stosunków między państwami, sprawie pokoju. Każde państwo suwerenne ma prawo do ochrony i kontroli swych granic.

Szef rządu radzieckiego oświadczył następnie, że tak zwane w języku imperialistów „zjednoczenie” zmierza do zlikwidowania i pochłonięcia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Podkreślając, że

to się nie udało i nie uda, Chruszczow powiedział: Rozumiemy marzenia Niemców, którzy pragną mieć jednolite, pokojowe i demokratyczne państwo niemieckie. Polityka pokoju i współpracy przysięgła tę przybliża, polityka wojny i odwetu — oddala.

Mówca stwierdził następnie, że siły imperialistyczne wykrystują w swym własnym interesie te naturalne aspiracje Niemców, dążąc do likwidacji NRD. Jednakże taki sposób rozwiązania problemu niemieckiego jest w naszych czasach niemożliwy. Jest to droga wojny domowej, droga prowadząca do wojny światowej. Tak samo beznadziejne są próby podważenia od wewnątrz Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Mówiąc o niedawnej wizycie prezydenta Kennedy'ego w Berlinie zachodnim, Chruszczow podkreślił, że Adenauer, Brandt i inni reakcyjniści chcieli uzyskać poparcie prezydenta USA dla swoich nierozsądnych odwetowych dążeń. Dlatego właśnie zaprosił Kennedy'ego i towarzyszyli mu podczas pobytu w Berlinie zachodnim politycy zachodni, niemieccy, którzy właściwie nie wspólnego z Berlinem zachodnim nie mają, ponieważ, jak to ponownie oświadczył szef rządu radzieckiego, Berlin zachodni nie jest częścią NRD.

To, że Kennedy poszedł na rękę odwetowcom zachodniomniemieckim i w zaledwie 13 dni od wygłoszenia przemó-

(Dokończenie na str. 2)

Nowoczesne i estetyczne projekty



Wizyta Kennedy'ego w Europie

**Również w Rzymie
na martwym punkcie**

Opublikowany w Rzymie wspólny komunikat o rozmowach prezydenta Kennedy'ego z prezydentem Segnim stwierdza, iż Włochy gotowe są brać udział w dalszym badaniu sprawy utworzenia proponowanych przez USA wielostronnych sił nuklearnych NATO. W ten sposób rząd włoski zajął stanowisko analogiczne do stanowiska W. Brytanii, co w praktyce prowadzi do odroczenia całej sprawy.

Pobyt Kennedy'ego w Rzymie został skrócony. Obecny rząd, który nie uzyskał jeszcze wotum zaufania parlamentu, nie może podejmować wiążących decyzji. Do poprawienia nastroju rozmów nie przyczyniła się również obywatelność, z jaką ludność stolicy Włoch powitała prezydenta USA. (PAP)



WIELKOPOLSKI

Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB czwartek, 4 lipca 1963 Nr 157 [6036]

Fakty i odwetowa propaganda

Co przeciętny mieszkaniec NRF sądzi o polskich ziemiach zachodnich?

Nowa audycja Neven du Mont

Po raz drugi pojawił się na przestrzeni ostatnich tygodni na ekranie telewizyjnym NRF J. Neven du Mont. We wtorek wieczorem „Norddeutscher Rundfunk” z Hamburga zaprezentował drugą audycję telewizyjną tego autora, poświęconą problemowi naszych ziem zachodnich.

Tym razem przedstawił on problem naszych ziem zachodnich z punktu widzenia mieszkańców NRF. W godzinnej audycji Neven du Mont stwierdził, że zdecydowana większość ludności Niemiec zachodnich, nawet większość samych przesiedleńców — nie myśli o odwecie. Co innego natomiast można powiedzieć o ich przywódcach i kierownikach politycznych, takich jak Krueger, Schellhaus, Jaksch, Oberlaender, których Neven du Mont nadaremnie usiłował ściągnąć do studia telewizyjnego, ażeby przedstawili swój punkt widzenia przed kamerami...

Neven du Mont pokazał dziesiątki wycinków z gazet

zachodniomniemieckich, pełnych kłamliwych materiałów o naszych ziemiach zachodnich.

Z danych ankietowych przytoczonych przez Neven du Mont wynika, że tylko 25 proc. ludności pochodzącej z terenów za Odrą i Nysą należy do ziomkostw. Tylko nieznaczna część z nich chciałaby — jak oświadcza — powrócić na ziemię, na których kiedyś mieszkali.

Równocześnie Neven du Mont pokazał demagogiczne i napastliwe wypowiedzi przywódców ziomkostw, domagających się nie tylko przywrócenia Niemcom granic z 1937 roku, ale również i Pomorza, Poznania i Gdańska.

Neven du Mont przedstawił również rozmowy, jakie przeprowadził z rzecznikiem rządu NRF, von Hasem, oraz z przedstawicielami trzech partii politycznych Bundestagu: z W. Rasmnerem (CDU), F. Erlerem (SPD) i E. Memdem (FDP). Wszyscy bez wyjątku reprezentowali jak najbardziej oficjalną tezę rządu zachodniomniemieckiego, tj. przyłączenia naszych ziem zachodnich do Niemiec. (PAP)

Skup na półmetku

- Więcej wołowiny**
- Mniej mleka, drobiu i jaj**
- Pomyślny skup ziemniaków**

Uzyskaliśmy wyniki półroczne skupu płodów rolnych, żywca i mleka.

Operatywny plan skupu trzody mięsno-słoninowej został wykonany w 108,9 proc. Dostarczono 54.680 ton, czyli o 4.451 ton więcej niż przewidywał plan. Mimo to skup jest mniejszy o blisko 5 tysięcy ton niż w pierwszym półroczu 1962 r. Za to rolnicy sprzedali o prawie trzy tysiące ton żywca bekonowego więcej niż w analogicznym okresie ub. roku. Plan półroczny został wykonany w 107,1 proc. Skupiono 27.938 ton bekonów, prawie dwa tysiące ton więcej niż zaplanowano.

Sprzedano również więcej wołowiny, na plan wynoszący 30.302 tony dostarczono 33.679 ton (109,1 proc.), co stanowi prawie 4 tysiące ton więcej niż w ubiegłym roku. Nie wykonano planu skupu cielęciny (90,2 proc.), a także baraniny (67,5 proc.) i koniny (71 proc.).

Ogółem skupiono w województwie poznańskim 121.383 tony mięsa. W minionym półroczu rolnicy dostarczyli mniej żywca mięsno-słoninowego, cielęciny, baraniny i koniny niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Autostopowicze już na szlakach

Społeczny Komitet Autostopu przeznaczył do sprzedaży w tegorocznym sezonie 45 tys. książeczek autostopowych. Dotychczas sprzedano ich przeszło 8 tys.

Komitet Autostopu nawiązał ścisłą współpracę z Hareńskim Biurem Usług Turystycznych. W okresie letnim trzy grupy autostopowiczów pod opieką instruktorów ZHP udadzą się na dwutygodniową krajoznawczą wędrowkę przez Beskid Sądecki i Pieniny. Koszt dwutygodniowych wczasów wynosi 700 zł, z czego przeszło połowę pokrywa Komitet. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki, przypadającego w dniu 4 bm., przewodniczący Rady Państwa Al. Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta USA, J. F. Kennedy'ego.

Jeńcy brytyjscy w Adenie

16 żołnierzy brytyjskich, wziętych do niewoli w wyniku incydentu na granicy adencko-jemeńskiej, zostało przewiezionych do Adenu. Jeńcy ci zostali uwolnieni decyzją prezydenta Jemenu.

De Gaulle jedzie do Bonn

4 bm. przybywa do Bonn prezydent de Gaulle. Obserwatorzy polityczni uważają tę podróż za przejaw cieżką do zakończonej niedawno podróży prezydenta Kennedy'ego i przeprowadzonych przez niego w Bonn rozmów.

Pierwsze żniwa

Wcześniej niż w latach ubiegłych rozpoczęły się żytne żniwa w woj. kieleckim. Jedni z pierwszych do koszenia żyta na lekkich glebach przystąpili rolnicy ze wsi Winiowa pow. Staszów.

Terror w Iraku trwa

Jak donosi radio Bagdad, 2 lipca stracono w Iraku 11 komunistów.

Decyzja Tunezji

Republika Tunezyjska postanowiła zerwać swe stosunki dyplomatyczne z Portugalią. Decyzja ta jest wynikiem uchwały afrykańskiej konferencji w Addis Abebie.

Łodzie raketowe dla NRF

Bońska marynarka wojenna ma zostać wyposażona w ultraszybkie łodzie raketowe. Zapowiedział to w Kilonii inspektor Bundesmarine, wiceadmirał Adolf Zenker.

Komunikat

Biura Polityczne KC PZPR

Tow. Roman Zambrowski zwrócił się do Biura Politycznego KC PZPR z prośbą o zwolnienie go ze względu na stan zdrowia ze stanowiska członka Biura Politycznego i sekretariatu KC PZPR. Biuro Polityczne przychyliło się do tej prośby. (PAP)

Obowiązkowe dostawy żywności

Obowiązkowe dostawy żywności zostały zrealizowane dzięki przedterminowym dostawom niektórych rolników i państw. gospodarstw rolnych, gdyż zaległości w stosunku do ustalonego terminu są znaczne (121 tys. ton żywca, w tym z tytułu obowiązkowych dostaw 26.246 ton).

Mimo pomyślnej realizacji miesięcznych planów dostaw mleka w kwietniu, maju i czerwcu, nie udało się nadrobić zimowych zaległości. Na plan 22 mln. litrów mleka dostarczono w minionym półroczu tylko 21.826 mln. litrów. Niekorzystnie również wygląda sprzedaż jaj i drobiu. Na plan wynoszący 235.713 tys. sztuk jaj skupiono zaledwie 203.488 tys. sztuk. Plan skupu drobiu wykonano w 80,3 proc.

W związku z zakończeniem roku gospodarczego podajemy ostateczne wyniki skupu zboża ze zbiorów 1962 roku. Plan operatywny został wykonany w 99,3 proc. Do magazynów wpłynęło 339.450 ton ziarna, mniej o 7 tysięcy ton niż ze zbiorów 1961 roku. Zaważyły na tym słabe wyniki skupu wolnorynkowego, bo obowiązkowe dostawy zostały zrealizowane w 101,6 proc.

Dobre przebiegała wiosenna kampania skupu ziemniaków. Zamiast zaplanowanych 67.900 ton rolnicy dostarczyli 78.370 ton.

Obecnie trwają przygotowania do nowego sezonu. Wkrótce rolnicy otrzymają zawiadomienia. Przygotowuje się magazyny do przyjęcia ziarna z tegorocznych zbiorów. (emp)

Narada w Urzędzie Rady Ministrów

2 lipca odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów pod przewodnictwem wicepremiera J. Tokarskiego narada w sprawie zadań przewoźnych na III kwartał i środków zabezpieczających wykonanie przewozów w okresie jesienno-zimowym. Omówiono również przebieg realizacji przewozów dzieci na kolonie letnie.

Dyskusję podsumował J. Tokarski, który stwierdził, że zadania przewoźne kolei na III kwartał br. ustalone w wysokości 78,9 mln. ton, są najwyższymi z dotychczas stawianych. (PAP).

U Thant na Węgrzech

2 bm. w godzinach popołudniowych sekretarz generalny ONZ, U Thant, w towarzystwie premiera Janosa Kádara odwiedził niektóre oddziały obrzyniego kombinatu hutniczo-maszynowego na wyspie Csepel. W hali fabrycznej odbyło się spotkanie U Thanta z załogą.

Pojawienie się na trybunie J. Kádara i U Thanta zgromadzeni powitali spontanicznymi oklaskami. Premier Kádara oznajmił m. in., że zaproszenie na Węgry U Thanta wpływało z szacunku dla sekretarza generalnego oraz z przekonania, że ONZ jest środkiem postępu ludzkości. Mam nadzieję — kontynuował Kádara — że pan U Thant na podstawie doświadczeń, jakie wyniesie z Węgier, jeszcze lepiej zrozumie naszą sytuację i jeszcze bardziej się do nas zbliży. (PAP)

Półroczne obrachunki

Mimo trudności wyniki na ogół pomyślne

Choć ubiegła zima w znacznym stopniu hamowała normalny przebieg produkcji, to jednak — dzięki wzmocnionym wysiłkom robotników i pionu inżynieryjno-technicznego — plany I półrocza 1963 r. zostały w zasadzie wykonane pomyślnie.

Dzięki sukcesywnemu odrabianiu poważnych zaległości zimowych plan przemysł ciężkiego za I półrocze został wykonany w produkcji towarowej w 100,3 proc. Szereg zjednoczeń, m. in. przemysłu maszyn ciężkich, obrabiarek i na rzędzi oraz maszyn budowlanych nie wykonało półrocznych zadań produkcyjnych.

Mimo jednak pewnych niedoborów osiągnięto w przemyśle ciężkim w I półroczu znacznie wyższe wyniki produkcyjne, niż w analogicznym okresie ubr.

Przemysł chemiczny wykonał w 101 zadania produkcyjne przewidziane na II kwartał br. Najlepsze wyniki osiągnął przemysł farmaceutyczny (102,8 proc. wykonania planu) oraz farb i lakierów (ponad 101 proc.).

Mimo ogólnej poprawy nie udało się przezwyciężyć trudności, występujących przy produkcji nawozów sztucznych. (PAP)

Informacje, uzyskane z wielu przedsiębiorstw i fabryk w Wielkopolsce, świadczą, że zalogi potrafiły nadrobić zaległości z zimy i wykonać plany półroczne przed terminem.

Zakłady H. Cegielski wykonały półroczny plan produkcji globalnej w 102,4 i towarowej w 101 proc. Niestety, z powodu niedostatecznej ilości odlewów w miesiącach zimowych i z braku wózków podwozowych z opolskich ZNTK, nie dostarczono dla komunikacji krajowej 18 wagonów.

Dużym sukcesem poszczycić się mogą pracownicy z Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile, którzy mimo trudności zimowych, wykonali półroczny plan z nadwyżką i tym samym dostarczyli dodatkowo do eksploatacji 13 wyremontowanych parowozów.

W 100,9 proc. wykonali półroczny plan produkcji globalnej Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów w Antoninku, zajmujące się — jak wiadomo — remontami tych mechanicznych pojazdów, oraz wytwarzaniem poprzednio sprowadzanych z zagranicy urządzeń naprawczo-obslugowych dla stacji obsługi.

Przemówienie N. Chruszczowa w Berlinie

(Dokończenie ze str. 1)

wienia w Waszyngtonie kiedy to mówił o konieczności polepszenia stosunków ze Związkiem Radzieckim i zlikwidowania „zimnej wojny”, wygłosił w Niemczech zachodnich i w Berlinie zachodnim zupełnie inne przemówienie — nie może nie martwić ludzi milujących pokój.

Jaka jest tego przyczyna? — zapytuje mówca i odpowiada: prezydent USA rywalizuje z prezydentem Francji w konkurencji do starej zachodnio-niemieckiej wdowy.

„Jeśli każdy z konkurentów ciągnie ją ku swemu sercu, to wdowa może sobie wyobrazić, że rzeczywiście od niej zależy rozwiązanie problemów światowych, a w istocie rzeczy niewiele już od niej zależy. Te konkurencje prowadzą jedynie do bardzo niebezpiecznego napięcia w sytuacji na świecie”.

Po wskazaniu, że Stany Zjednoczone, narzucając swym sojusznikom broń nuklearną pod postacią tzw. wielestronnych sił NATO, robią to przede wszystkim po to, aby uczynić zadość dążeniom odwetowców zachodnio-niemieckich do uzyskania broni nuklearnej. Chruszczow stwierdził, że prezydent Kennedy nikogo nie nastraszył poparciem udzielonym żądaniom odwetu politycznym Niemiec zachodnich i Berlina zachodniego. Nic dobrego taka polityka Stanom Zjednoczonym nie robi.

„Jeśli chodzi o nas — podkreślił szef rządu radzieckiego — możemy powiedzieć: Pa-

nowie, wolniej na zakrętach! Jak pogrzebana została wszystkie dotychczasowe plany an tyradzieckie, tak samo sromotnie pogrzebane będą odwetowe plany polityków zachodnio-niemieckich i tych wszystkich, którzy ich popierają i inspirować do nierozsądnych kroków przeciwko ZSRR, NRD i potężnej wspólnotie krajów socjalistycznych”. W związku z tym Chruszczow raz jeszcze stwierdził, że ZSRR i inne kraje socjalistyczne „zawsze były i będą nadal razem z Niemiecką Republiką Demokratyczną”.

W kolejnej części przemówienia Chruszczow stwierdził, że między Związkiem Radzieckim a NRF nie ma takich niemożliwych do usunięcia przeszkód, które wykluczałyby możliwość współpracy między nimi.

Jest tylko jedna rozsądna droga prowadząca do ułożenia stosunków między państwami o różnym ustroju społecznym — droga pokojowego współistnienia, pokojowego współzawodnictwa ekonomicznego.

Wystąpienie W. Ulbrichta

W. Ulbricht dał wyraz poparciu NRD dla propozycji i myśli, które w swoim przemówieniu rozwinął premier Chruszczow.

Ulbricht podkreślił, że podział Niemiec nie można przez zwyciężyć bronią atomową. Po przez broń atomową można tylko doprowadzić do katastrofy Niemiec. Zjednoczenie Niemiec możliwe jest jedynie poprzez politykę pokojową, rozwiązanie, rezygnację z broni atomowej i eliminację militarizmu niemieckiego. Utrwalenie pokoju i porozumienie międzynarodowe wymagają uznania NRD oraz przyjęcia NRD, NRF i neutralnego wolnego miasta Berlin zachodni — do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

„Jesteśmy gotowi — kontynuował W. Ulbricht — już jutro rozpocząć rokowania w sprawie zabezpieczenia pokoju w Niemczech i pokojową współpracę obu państw niemieckich”. Wskazując na sfor mułowane przez siebie w styczniu br. na VI Zjeździe SED 7 punktów, dotyczących porozumienia między obu państwami niemieckimi, W. Ulbricht powiedział: „Najlepszą, jedyną pozostałą jeszcze możliwością, przewyższającą podział Niemiec w warunkach po-

Następnie Chruszczow mówił o sprawie zaprzestania prób nuklearnych.

Ponieważ mocarstwa zachodnie stawiają przeszkody zawarciu porozumienia w sprawie zakazu wszystkich doświadczeń nuklearnych, rząd radziecki wyraża gotowość zawarcia porozumienia w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

Już dawniej — powiedział Chruszczow — wysuwaliśmy tę propozycję, lecz mocarstwa zachodnie stoperdowały osiągnięcie porozumienia. Jeśli teraz mocarstwa zachodnie godzą się na tę propozycję, to sprawa inspekcji odpada całkowicie.

„Porozumienie w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną wraz z jednoczesnym podpisaniem paktu o nieagresji między dwoma ugrupowaniami państw, stworzy nową atmosferę międzynarodową, bardziej sprzyjającą rozwiązaniu doniosłych problemów doby obecnej, w tym również problemu rozbrojenia”. (PAP)

koju, wolności i samookreślenia, jest współpraca obu państw niemieckich i neutralnego wolnego miasta Berlin zachodni w ramach konfederacji niemieckiej”.

Ulbricht zaproponował m. in. utworzenie w celu przygotowania konfederacji, wspólnych komisji do spraw kultury, wychowania, zagadnień prawnych, gospodarczych, naukowych, technicznych oraz kwestii transportu.

Ulbricht podkreślił, że Niemcy na wschodzie i na zachodzie, mimo różnic poglądów, a nawet przeciwności w zasadniczych sprawach, mają jednak doniosłe wspólne interesy. Obywatele obu państw niemieckich i neutralnego wolnego miasta Berlin zachodni, zainteresowani są przede wszystkim w zabezpieczeniu pokojowego rozwoju w Niemczech, normalnych pokojowych stosunków i odwróceniu niebezpieczeństwa wojny nuklearnej.

Przewodniczący Rady Państwa NRD wystąpił ostro przeciwko prowadzonej przez rząd bński działalności na szkodę interesów gospodarczych NRD na arenie międzynarodowej.

I sekretarz KC SED, zwracając się przeciw nadużywaniu przez propagandę zachodnio-niemiecką pojęcia „samookreślenia” powiedział: „Obywatele NRD zrobili dobry i rozsądny użytek ze swego prawa do samookreślenia. Obywatele NRD usunęli w tej części Niemiec przyczyny wojny, panowanie koncernów, banków, wielkich obszarników i innych militarystów. To właśnie jest samookreślenie, którego pragnie i potrzebuje naród niemiecki. Nie wątpimy w to: również obywatele Niemiec zachodnich pewnego dnia zrobią podobny użytek ze swego prawa do samookreślenia. Wówczas też będziemy bliżej zjednoczenia narodu niemieckiego”. (PAP).

Serdeczne pozdrowienia dla prezydenta Tito

Nikita Chruszczow i Leonid Breżniew przesłali serdeczne pozdrowienia J. Broz-Tito w związku z ponownym wybraniem go na stanowisko prezydenta Jugosławii. W depeszy przywódcy radziecy życzą prezydentowi Jugosławii owocnej działalności dla dobra narodu jugosłowiańskiego, budującego socjalizm w Jugosławii, w interesach umocnienia pokoju i przyjaźni między narodami.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakład Graficzny Im. M. Kasprzaka. P-8

Akademicy - wioślarze w polskiej czołówce

Akademickie Mistrzostwa Polski w wioślarstwie miały przebieg bardzo ciekawy z uwagi na start naszych kadrowców.

Wiadomo było z góry, że Wrocław, dysponujący najbardziej zaawansowanym ośrodkiem, będzie górował. W wyniku dwudniowych zmagani akademickich Wrocławia zajęli w klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce, zdobywając 332 punkty przed Toruniem 251 pkt., Poznaniem — 232 pkt. Na dalszych miejscach notujemy: Kraków — 205 pkt., Śląsk — 139 pkt.

Dziecięca olimpiada

W Mościskach, pow. Kościan, odbyła się niecodzienna impreza — olimpiada sportowa dla dzieci z Sanatorium Dziecięcego w Cichowie i Mościskach.

Jak nas informuje mgr Andrzej Lajszner, który prowadził w Sanatorium wychowanie fizyczne oraz różne ćwiczenia specjalne (korektę wad postaci, ćwiczenia mowy dla dzieci jakiegos się itp.) — olimpiada była pierwszą tego typu imprezą dla wychowanków zakładu.

Dzieci startowały w czwórboju lekkoatletycznym, a więc: w skoku w dal, skoku wwyż, biegu na 60 m. i rzucie piłeczką palantową. W konkurencji chłopców najlepszymi okazali się: Leszek Bukczynski, który uzyskał w skoku w dal wynik 4 m; w skoku wwyż Zygmunt Felisiak — 115 cm; Józef Brzeziński — w biegu na 60 m — 9 sek; Czarek Kowalski w rzucie piłeczką palantową 40,5 m.

Dziewczynki dzielnie rywalizowały z chłopcami o palmę pierwszeństwa. I tak: Małgosia Jaskowiak zdobyła dwa pierwsze miejsca — w skoku w dal (3,55 m) oraz w skoku wwyż (100 cm); Beata Czarna przebiegła dystans 60 m w 10 sek., a Róża Adamska w rzucie piłeczką palantową uzyskała wynik 26,5 m.

Ukoronowaniem tego małego święta sportowego było wesołe ognisko, rozpalone na malowniczej polanie leżącej nad jeziorem. W Cichowie, gdzie małym zwycięzcom wręczono dyplomy i — „słodkie nagrody”. Wiele było z tego powodu uciechy, więc odgłos zabawy, radosnego śmiechu i śpiewów rozlegał się daleko na okoliczne lasy i rozległe wody jeziora.

WIESŁAW WAŁĘSKI



• 27 i 28 bm. odbędzie się w Zielonej Górze międzypaństwowe spotkanie w lekkatletyce pomiędzy reprezentacjami młodzieżowymi (do lat 21) Polski i NRD tylko w konkurencjach męskich. Przypuszczalnie mecz juniorek pomiędzy obu krajami zostanie także włączony do wspomnianej imprezy.

• Warszawska Skra postanowiła na własnym terenie pobić rekord specjalny tor dla gokartów.

• W Zielonej Górze powstanie okręg Polskiego Związku Kajakowego.

• Międzynarodowe zawody gokartowe odbędą się w Warszawie 6 sierpnia. Udział zapewnią zawodnicy państw demokracji ludowej i Szwecji.

• W sztafecie 4x400 m w składzie przeciwko USA — Polska w stolicy, wystąpi M. Peick, który na tym dystansie uzyskał czas 48,9, lecz pragnie zejść do około 47,5 sek.

• Po trzech eliminacjach o mistrzostwo Polski w gokartach prowadzi Glib z Radomia przed Zydorowiczem z Ostrowa i Szymańskim z Warszawy.

• Wśród 16 kandydatów, którzy walczą będą we Wrocławiu o mistrzostwo Europy w koszykówce jest tylko jeden reprezentant Poznania. Jest nim zawodnik Lecha — Stanisław Olejniczak.

Ciekawsze wyniki finałowe: czwórka bez sternika 1) AZS Wrocław 6:47,7, 2) AZS Poznań 7:08,8. Dwójka: 1) AZS Wrocław 7:05, 2) również AZS Wrocław. Jedynki II klasy 1) AZS Toruń, 2) AZS Kraków.

Dwójki podwójne przyniosły zwycięstwo załodze Wrocławia przed Warszawą. W ósemkach, biegu bardzo ciekawym, zwycięstwo odniosła załoga poznańska w czasie 7:20,03. W biegu czwórki klasy II zwyciężyła osada Krakowa w czasie 3:57,9.

Jednym z najciekawszych biegów, kończącym dwudniowe boje akademików, był wyścig ósemek. Na starcie stanęło 7 osad. Po zwycięstwie walczyły osady Wrocławia przed Poznaniem.

Akademickie Mistrzostwa Polski w wioślarstwie były przegrąką do ogólnych mistrzostw Polski, które odbędą się w końcu lipca również — na torze maltańskim. Miejmy nadzieję, że poznańskie załogi spłzną się równie dobrze, jak w ostatnich dwóch dniach.

(P)

Wrzesiński Start zaprasza do udziału w zjeździe plakietowym

Ruchliwa sekcja motorowa KS Start we Wrzesni organizuje V Ogólnopolski Samochodowo-Motocyklowy Zjazd Plakietowy z metą w Pobiedziskach. Impreza odbędzie się z okazji 10-lecia Zrzeszenia Start i dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego.

Celem zjazdu jest nie tylko popularyzacja turystyki motorowej wśród spóldzielników i rzemieślników, lecz także pogłębienie więzów koleżeńskich, podniesienie kwalifikacji turystyczno-krajoznawczych i motorowych oraz poznanie piękna Ziemi Wielkopolskiej. Z tego względu, jakkolwiek uczestnicy mogą wybrać dowolną trasę (wyjazd nie wcześniej niż 18 bm, z metą 21 bm, w Pobiedziskach nad Jeziorem Biezduchowskim. Meta otwarta będzie od godz. 7-11) muszą zwiedzić jedno z miast prowadzących przez znane, większe ośrodki przemysłowe Wielkopolski i mające bogatą historię: miasteczko Gostyni, Środę, Konin, Wrzesnie, Gniezno, Pleszew, Poznań, Kruszwice, Strzelno, Oborniki, Grodzisk, Leszno i Giech.

Uczestnikiem zjazdu może być każdy kierowca samochodu, motocykla i skuteru, posiadający prawo jazdy, również niezdolny.

Jednocześnie odbędzie się, w Pobiedziskach regionalny zlot w ramach uroczystości 10-lecia Startu połączony z zawodami dla młodzieży i starszych. (P)

Nielba i Welna w decydującym meczu

Wydział Gier i Dyscypliny PZPN, okręgu poznańskiego wyznaczył dodatkowe spotkanie, na neutralnym miejscu pomiędzy zespołami klasy A walczącymi w III grupie. Do zawodów w niedzielę 7 bm, o godz. 11 na stadionie Energetyka przy Al. Reymonta wystąpią zespoły Nielby z Wągrowca i Welny z Rogoźna. Zwycięska drużyna pozostanie w klasie A, pokonana spadnie do klasy niższej. (X)



Prezes Polskiego Związku Łuczniczego Julian Leśniewski dokonał uroczystego otwarcia na torach poznańskiej Surmy, V Międzynarodowych Zawodów Łuczniczych. Uczestniczą w nich reprezentanci Węgier, Francji, Jugosławii i Polski. Nie przybyli, zgłoszeni zawodnicy NRF. Na zdjęciu trzy nasze czołowe reprezentantki w tej dyscyplinie: (od lewej) Felicja Świątek z Poznania oraz dwie przedstawicielki Warszawy — Irena Szydłowska, aktualna mistrzyni Polski i Bronisława Król, podobnie jak Świątek wice-mistrzyni naszego kraju.

Fot. — K. Przychodzki

Nowe propozycje N. Chruszczowa w centrum uwagi USA

Przemówienie N. S. Chruszczowa wygłoszone na wiecu w Berlinie zostało z ogromnym zainteresowaniem przyjęte w Stanach Zjednoczonych.

W pierwszych doniesieniach z Berlina amerykańskie agencje prasowe podkreślały te fragmenty, w których premier ZSRR proponował zawarcie porozumienia w sprawie zakazu przeprowadzania doświadczeń nuklearnych w at-

mosferze, w Kosmosie i pod wodą, a także podpisanie paktu o nieagresji między członkami NATO, a państwami uczestnikami Układu Warszawskiego.

Propozycja Chruszczowa — podkreśla agencja AP — wno si wyraźnie nowy element do rozmów genewskich w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych.

Rzecznik departamentu stanu USA oświadczył korespondentom, że pełny tekst przemówienia N. Chruszczowa jest „z zainteresowaniem” studiowany”. (PAP)

5 bm. — uroczystości Dnia Spółdzielczości

W najbliższy piątek 5 bm. o godz. 14 odbędzie się w „Domu Drukarza” w Poznaniu uroczysta akademicka z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, obchodzonego w tym roku 7 lipca.

Dorobek spółdzielców, których mem na świecie około 500 milionów, jest bardzo duży. Posiada w nim swą część ponad 60 tys. spółdzielców w woj. poznańskim, działających w różnych dziedzinach naszej gospodarki. Świadczy o tym chociażby to, że same spółdzielnie pracy, zrzeszone w WZSP, prowadzą 1700 zakładów wytwórczych i usługowych oraz osiągała w ciągu roku obrót w wysokości blisko 3 miliardów zł. (I)

W ciągu 5 miesięcy 150 dzieci zginęło w wypadkach drogowych

Pod przewodnictwem wiceministra komunikacji — J. Rusteckiego obradował w Warszawie komitet koordynacyjny do spraw bezpieczeństwa ruchu drogowego, przy Radzie Motoryzacyjnej.

Komitet zalecił zwrócić szczególną uwagę na zapobieganie wypadkom drogowym wśród pieszych. Jak wykazują statystyki pierwszych 5 miesięcy br., sytuacja pod tym względem jest bardzo niepokojąca. W tym czasie wydarzyło się na drogach ok. 7.680 wypadków, w których śmierć poniosło 651 osób, tj. o 49 więcej niż w tym samym czasie ubiegłego roku. Wśród zabitych było 150 dzieci (o 40 więcej niż w ubiegłym roku). Również wśród rannych duży procent stanowi młodzież i dzieci. Prawie 89 proc. wypadków wśród dzieci wydarzyło się z powodu braku opieki nad nimi. (PAP)

KŁOPOTY Z FACHOWCAMI

Gdy za kilka dni zadzwieczy po raz ostatni dzwonek szkolny, 3.500 chłopców i dziewcząt z 44 zasadniczych szkół zawodowych w naszym województwie opuści mury szkolne. Co robi młody człowiek, gdy nieco odsapnie po egzaminacyjnych trudach? Udać się na poszukiwanie pracy. Tak też będzie i w tym przypadku tylko, że losy absolwentów ułożą się różnie. Wiadomo np. że około 2.100 z nich pójdzie wprost do działów kadr 170 przedsiębiorstw i tu spotka się z otwartym przyjęciem; kadrowcy już parę miesięcy wcześniej złożyli w szkołach specjalne zapotrzebowania. Ponad 20 procent znajdzie sobie pracę bez niczyjego pośrednictwa lub rozpocznie dalszą naukę w technikum.

Ujemne saldo

Nietrudno dostrzec, że w tym rachunku saldo jest negatywne na rzecz absolwentów. Pewna grupa — i to dość pokaźna — młodych fachowców, będzie musiała skoryzować z usług wydziałów zatrudnienia. W Kaliszu, Ostrowie, Lesznie, Gnieźnie, Kole i Koninie — sporo kłopotów z zatrudnieniem mogą mieć młodzi kucharze, krawcy, sprzedawcy, stolarze i tapicerzy. Ale w tychże urzędach zatrudnienia — baż sąsiednich miast — biurka urzędników są załadowane zapotrzebowaniami na byłych uczniów zasadniczych szkół zawodowych tylko... innych nieco specjalności. W Koninie, Turku i Pile potrzeba słusarzy, w Kaliszu, Pile i Szamotułach — tokarzy, w Pleszewie — kotlarzy. Turek i Pila poszukują elektromonterów, a Szamotuły i Wągrowiec — murarzy.

Kadrowe luki starają się zapełniać osobowe przedsiębiorstwa latać „importem” fachowców z sąsiednich, lub na wet odległych, miast i miasteczek. Ale i tu są kłopoty. Nie wszystkie bowiem zakłady

mogą zapewnić „imigrantom” mieszkanie czy nawet dojazd. Na 170 instytucji, które zgłosiły gotowość zatrudnienia wspomnianych wyżej 2.100 absolwentów, jedynie 8 zagwarantowało kwatery, a 14 wyraziło gotowość dopłacania do biletów, dla dojeżdżających.

Tak źle nie jest, ale...

A więc stanęliśmy oko w oko z dosyć istotnym problemem, ba, konfliktem: są fachowcy, ale ich nie ma; puście stanowiska pracy czekają na objęcie we władanie, a równocześnie gromadki osiemnastolatków chodzą po miasteczkowych rynkach z rękami w kieszeniach — bezczynnie. Oczywiście, przesadzam, bowiem w praktyce zapewne okaże się, że wspomniane w naszym bilansie 170 zakładów, które zgłosiły gotowość zatrudnienia absolwentów, nie zamykało być może listy całego wojewódzkiego zapotrzebowania, że wreszcie znajdują się kwatery, czy środki, na dopłaty do biletów dla dojeżdżających.

Wobec nagminnego braku rąk do pracy w ogóle mowy być nie może, aby ci ludzie pozostali bez zajęcia. Ale przecież nie w tym sens polityki kadrowej; dać pracę to nie filozofia, ważne jak ją pracą, a więc czy odpowiedzialnością do kwalifikacji. Chodzi także o to, aby kierować tam siły ludzkie, gdzie ich najbardziej aktualnie potrzeba, gdzie zgodnie z interesem gospodarki narodowej będą najbardziej przydatne.

Gospodarowanie fachowcami

Pozostawmy na uboczu skądinąd ważną kwestię mieszkaniową, kwater, czy hoteli przyfabrycznych dla nowo zatrudnionych. Choć mają one wpływ na politykę kadrową, nie tędy przebiega droga do właściwego gospodarowania

fachowcami. Jedynie słuszną wydaje się metoda naboru młodzieży do szkół z tych miejscowości, w jakich odczuwa się brak specjalistów z danej dziedziny, dziś i w perspektywie. Znając plany rozwoju województwa, można naprzód ustalić gdzie, ile i jakich fachowców będzie potrzeba. Powinno się także zawczasu mieć na względzie specjalności szkół, przedmioty, programy. Słowem — formować zjawisko kadrowe, zależne od potrzeb.

Nie w tym nowemu, ani oryginalnemu. Praktyka to stosowana w gruncie rzeczy od dawna. W Technikum Chemicznym w Poznaniu (przy „Stomilu”) część uczniów działu gumowego pochodzi z Sanoka i Olsztyna, gdzie są, lub będą, fabryki wyrobów gumowych. Problem tylko w tym, że tego rodzaju praktykę można stosować, gdy szkoły dysponują odpowiednią liczbą miejsc w internatach. I tu się zaczyna szkopol nie lada; w Wielkopolsce około 2800 uczniów mieszka w 23 bursach pozaszkolnych. Dla sprawnego oddziaływania na kierunku kształcenia młodzieży potrzeba jednak co najmniej 5000 miejsc.

Sprzeczne interesy?

Nie bez wpływu na tę sytuację pozostaje kwestia decentralizacji. Oto dostrzega się, że szkoły zawodowe (niektóre) podlegające władzom powiatowym często zaczynają zawężać spojrzenie i ograniczać swoje zainteresowania do kadrowych potrzeb powiatu. A przecież trudno lokalizować wszędzie szkoły o pełnej gamie specjalności zawodowych. Chyba potrzeba tu operowania pojęciem rejonu gospodarczego i kierowania się jego interesami. Np. Kalisz na pewno tworzy wraz z Ostrowem i Turkiem określony rejon, pozwalający na kooperację w zakresie szkolnictwa zawodowego.

Swoją drogą zdając sobie sprawę z istniejącej sytuacji i z chwilowego braku większych szans na rozbudowę zaopiecznia internatowego — można by chyba nieco uelastycznić i uczulić system planowania absolwentów. Tu — podobnie jak na szachownicy: wydaje się, że już nie ma ani jednego ruchu, a jednak wyjście się znajdzie. Im szybciej tym lepiej.

ZBIGNIEW MIKA

Nasze troski

Karbid i dzieci

— Było to 14 maja po południu. Trzech chłopców IV klasy Szkoły Podstawowej bawiło się na ul. Kościuszkowej. Wrzucali brylki karbidu do kanału ściekowego. Zabawa trwała, gdy nagle nastąpił wybuch. Jurek P. — w momencie wybuchu nachylony był nad kanałem. Płonienie w mglenie oka objęło jego głowę. W ciężkim stanie przywieziono chłopca do szpitala.

Karbid przy działaniu nań wodą powoduje wydzielanie się acetyleny. Niektóre z węglików (karbidów), rozkładają się, wydzielając węglowodór. Trudno wymagać, by reakcje chemiczne znane były dzieciom. Możemy jednak zadać, by starsi orientowali się w niebezpieczeństwie, jakie za sobą niesie zabawa karbidem.

Po wypadku okazało się, że niebezpieczny karbid leżał w beczkach na placu budowy. Dzieci „odkryły” go i zabezpieczyły w okolicy, jako świetny surowiec do zabawy.

Tak więc w wyniku niedbalstwa kierownictwa budowy domu przy zbiegu ulic Kościuszkowej i Strzeleckiej doszło do tragicznego wypadku. Budowa ta należy do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4. Bezrośko pozostawiono karbid, mimo że jest to niebezpieczny środek chemiczny. Ciekawi nas poza tym, jak kierownictwo budowy rozliczy się z karbidu?

Niebezpieczna beczka karbidu stała się przysłowiową beczką prochu. Jeszcze raz okazało się, że nieumiejętność stosowania środków chemicznych lub też niewłaściwe ich zabezpieczenie jest niebezpieczne dla zdrowia i życia ludzi. Konieczne są zatem bardzo ściśle przepisy ustalające, jak i gdzie jest uprawniony do korzystania ze środków chemicznych.

O tym, jak sprawa ta jest istotna, świadczy fakt, że na 19 posiedzeniu plenarnym Sejmu PRL posłanka Ziemi Wielkopolskiej prof. dr Rufina Ludwicka referowała właśnie projekt ustawy o substancjach trujących. Obecnie ta ustawa weszła w życie. Pozwoli ona niewątpliwie na zmniejszenie liczby nieszczęśliwych wypadków.

Sama ustawa nie zasłapi jednak niezbędnej czujności. Wypadek przy ulicy Kościuszkowej jest sygnałem ostrzegawczym nie tylko dla Poznańskiego Przedsiębiorstwa nr 4, ale dla wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób mają styczność ze środkami chemicznymi.

Nie wolno dopuścić, by środki wybuchowe mogły dostać się do rąk dzieci.

LIDIA JANASKOWA

Nasza dyskusja: z egzaminem czy bez

Bronię matury

Wszystkie dotychczasowe wypowiedzi w ramach dyskusji o egzaminach wstępnych pochoziły — że tak powiem — „z zewnątrz”. „Z zewnątrz” — to znaczy ze strony pracowników nauki i nauczycieli, przedstawicieli Min. Szkolnictwa Wyższego i Kuratorium Okręgu Szkolnego, natomiast do pełnego rozeznania w zagadnieniu, moim zdaniem brakuje tych, którzy stosunkowo niedawno „przechodzili” i maturę i egzamin wstępny.

Pozwól sobie tę lukę uzupełnić właśnie jako reprezentant (być może niereprezentatywny) społeczeństwa studentckiego.

Pierwsze zagadnienie, co do którego chciałbym się jakoś ustosunkować — to ewentualne zlikwidowanie egzaminu dojrzałości. Z miejsca wielkim głosem zawołam NIE! Nie zabierajcie matury!!!

Dlaczego? PO PIERWSZE — matura to faktyczny, rzetelny sprawdzian wiadomości, sprawdzian, na którym nie może się „udać”. Na którym sprawdzają wiadomości ludzie, którzy nas dobrze znają, ludzie którzy na ogół umieją nas w odpowiedni sposób ocenić i sklasyfikować. Człowiek idzie na egzamin z przeświadczeniem, że jak umie to zda na pewno.

PO DRUGIE — matura (oczywiście jako egzamin) — to pewien element mobilizujący. Uczeń szkoły średniej — od momentu, gdy do niej przychodzi — słyszy to groźne dłań słowo, widzi co rok poważne miny profesorów, czarne garnitury starszych kolegów-abiturientów i od pierwszego roku pewne wiadomości przyswaja sobie pod tym właśnie kątem. I śmiem twierdzić, że właśnie w wyniku egzaminu dojrzałości dość duży procent młodych ludzi wiele wiadomości sobie utrwala — i już nie zapomina bowiem odgrywa tu poważną rolę czynnik zaangażowania emocjonalnego.

TRZECIE „za” maturą — to już czyste sentymentalne. Wierzę mi, Wy wszyscy, którzy od matury dzieli 10, 20 czy więcej lat, że my młodzi tak samo rzewnie wspominaliśmy właśnie ją. Żaden egzamin na uczelni, nawet magisterski nie jest dla nas ciepły, miły, nie jest taki „nasz”. Ostatecznie na tę maturę czeka się niecierpliwie cztery lata. A później ta atmosfera gieldy korytarzowej. Te gorączkowe pytania, odpowiedzi, gratulacje.

Z kolei tzw. egzamin wstęp-

ny. Cóż, tu pozwolę sobie wygłosić zdanie polemiczne w stosunku do P. Prof. R. Ludwicka, bowiem moim (i nie tylko moim) zdaniem egzamin wstępny, to w wielu przypadkach loteria.

Z całą odpowiedzialnością mogę stwierdzić, że wśród kandydatów na ogół panuje przekonanie, że na egzaminie wstępnym pierwszą rolę odgrywa przysłowiowy „łut szczęścia”, na drugim miejscu ewentualne znajomości a dopiero na trzecim solidna wiedza.

Zresztą dobór przedmiotów na egzaminach wstępnych jest też często zupełnie przypadkowy. Np. dlaczego na prawo zdaje się egzamin z historii i geografii, kiedy równie dobrze można by egzaminować z NOP i logiki...

System selekcji przez egzamin wstępny jest moim zdaniem bardzo ryzykowny. Trudno stwierdzić przydatność kogoś do danego zawodu pytając go z wiadomości encyklopedycznych, które teoretycznie rzecz biorąc — powinien znać dobrze. Pytając go przy tym często z przedmiotów, które na danej specjalności mają li tylko znaczenie pomocnicze...

Na zakończenie, reasumując moje wywody, chciałbym sprzeczyć kilka konkretnych postulatów, pod adresem czynników kompetentnych, a pod rozważyć wszystkim poprzeczyć i dalszym dyskusantom. Otóż: jestem za maturą, z tym, że wybór przedmiotu dowolny powinien być ściśle związany z kierunkiem dalszych studiów; jestem przeciw egzaminom wstępnym a raczej za „sprawdzianem kwalifikacyjnym” na podstawie wyników ze szkoły średniej i matury (podobnie jak w tzw. systemie węgierskim, o którym wspominał jeden z dyskusantów), mającym charakter rozmowy; badanie inteligencji, znajomości danego zawodu, pewnych predyspozycji psychicznych. Nawet proponowałbym, aby podczas egzaminu dawać kandydatom do rozwiązywania odpowiednie testy psychologiczne, których wynik świadczyłby o przydatności do konkretnej pracy itp. Jestem za właściwą selekcją w trakcie i po I roku studiów, z zasadą niemożności repetowania (wydaje mi się na podstawie własnych doznań, że byłoby to poważny czynnik pobudzający i w efekcie pozwalający na mniejsze „obcinanie”).

MICHAŁ IWASZKIEWICZ
student Wydziału Prawa UAM

„Atlas Świata” dziełem wojskowych topografów

Rozmowa z gen. T. Naumienko

Sukces Wojskowej Służby Topograficznej odbił się szerokim echem nie tylko w kraju. Obiegł cały świat. Atlas naszego globu wykonywany przez wojskowych topografów spotkał się z wyjątkowo przychylną opinią i uznaniem fachowców. Pierwszy zeszyt atlasu wyszedł z druku na początku br. Ale pochlebne opinie o nim wciąż nadchodzą do wykonawców. Mówimy z Szefem Służby Topograficznej WP gen. bryg. Teodorem Naumienko.

— Obywatelu generale, jak narodziła się myśl tego cennego przedsięwzięcia?

— Na początku miał to być atlas przeznaczony tylko dla potrzeb wojska. Później, wydawcy PWN po zapoznaniu się z zasadniczym projektem zwrócili się do nas z propozycją wydania „Atlasu Świata” dla „cywilów” w subskrypcji.

— Prosimy o kilka danych o samym atlasie.

— Skala od 1:1250 tys. do 1:30 milionów. Mapy gospodarcze omawiają między innymi problemy ekonomiczne, demograficzne, klimat, geomorfologię, import, eksport. Pokazujemy miasta w jednej skali 1:250 000 oraz mapy kraj obrazowe, które dotyczą najciekawszych części danego państwa. Przy opracowaniu szaty graficznej zastosowaliśmy odwrotną kolorystykę głębi bokości wód (tzw. batymetrię). Odważyliśmy się na zmianę tradycyjnych kolorów. Ma to olbrzymie znaczenie dla kartografii światowej, jest jakby swego rodzaju rewolucją w tej dziedzinie. Zresztą dzięki temu znacznie podniosła się czytelność map w zestawieniu z wodami morskimi i oceanami.

— Rzeczywiście, ten pierwszy zeszyt jest jakiś inny od dotychczasowych atlasów. Jest naturalniejszy i bardziej stonowany w barwach. A jak wygląda strona techniczna na rodzin nowego atlasu?

— Format 30 x 40. Waga całego atlasu około 5 kg. Papier

najwyższej w Polsce klasy, kremowy, wyprodukowany w jednym z najlepszych zakładów papierniczych w Jeziornej. Okładki plastikowe i różnokolorowe. Przy nadruku tytułu na okładce po raz pierwszy w kraju zastosowaliśmy tzw. aplikację. Do produkcji okładki sprowadzono z Holandii specjalną maszynę. Nawiasem mówiąc, maszynę zakupił Komitet Drobnej Wytwórczości i pracuje ona już obecnie na potrzeby rynku. Druk atlasu pochłonie 1200 ton papieru, a same okładki plastikowe przywieźliśmy 30-ma wagonami.

— Podobno atlas podbija rynki zagraniczne?

— Właśnie mamy wiadomości z Londynu, że Królewskie Towarzystwo Geograficzne uznało nasz atlas jako „wzorczy lat 60-tych naszego wieku”. Przy tej okazji mogę dać, że w wersji angielskiej drukujemy już 60 tys. egzemplarzy. Jest to olbrzymi wysiłek z naszej strony, bowiem każdą mapę tłumaczymy i wysyłamy do Londynu do sprawozdania wersji angielskiej.

„Atlas Świata” ukazywać się będzie w zeszytach dwa razy do roku. Ostatni, ósmy zeszyt wyjdzie w 1966 roku, a skrowidz obejmie około 150 tys. nazw.

Tym, którzy nie zdążyli stać się subskrybentami — po zostaje czekać aż do 1966 roku, bo wcześniej subskrypcji nie rozpiszemy. (wbp)

OLECH MACIEJEWSKI Pisłtek przed wojną

Ciszej jak zapada w poczekalni zakłóca tylko tupot pary nóg. To generał Nikolaus von Vormann, będący oficerem łącznikowym Naczelnego Dowództwa Sił Lądowych, biegnie uruchomić maszynę militarną Trzeciej Rzeszy. Po drodze jeszcze raz patrzy na zegarek: jest 15.02...

Tak oto, kiedy ambasador brytyjski Henderson redaguje swój optymistyczny raport z zakończonej przed niespełną godziną rozmowy z Hitlerem, ku zachodnim, północnym i południowym granicom Polski toczy się już półtoramilionowa nawała Wehrmachtu. Dyslokacja jednostek odbywa się przy zachowaniu absolutnej ciszy w eterze. Nasłuch radiowy Polaków nie powinien odnotować ani jednego sygnału...

Pracują tylko ze wzmożoną częstotliwością radiostacje, kierujące działalnością grup dywersyjnych niemieckiej „piątej kolumny” na terenie Polski. Na dworcu w Tarnowie, czyjąś ręką uruchamia mechanizm zegarowej bomby, która wybuchnie następnego dnia, paraliżując przez kilka decydujących godzin pracę tego ważnego strategicznie węzła komunikacyjnego i szerząc panikę wśród ludności cywilnej... W Bydgoszczy grupa męczyci pilnie studiuje plan miasta z naniesionymi miejscami stacjonowania polskich oddziałów.

Jednocześnie zostaje ogłoszony w Niemczech stan alarmu dla kolei, służby obrony przeciwlotniczej oraz paramilitarnej organizacji Arbeitsdienst. Terenowe placówki administracji zaczynają sposobie się do wydawania od dawna gołych kart żywnościowych i odzieżowych. Na urzędach pocztowych otwarto już specjalnie pieczętowane worki; listonosze przystępują do roznoszenia nowej porcji powołań do wojska.

O tej samej porze w porcie gdańskim ozdobionym flagami „wolnego miasta” oraz hitlerowskimi, odbywa się uroczystość powitania szkolnego okrętu liniowego niemieckiej Kriegsmarine „Schleswig-Holstein”. Oficjalny cel przybycia kolosa: „wizyta przyjacieli”. Co prawda zgodnie z zapowiedzią miał przybyć znacznie nowocześniejszy lekki krążownik „Koenigsberg”, lecz prezydent senatu gdańskiego — Artur Greiser, przechodząc w mundurze SS-mana przed frontem kompanii honorowej podchorążych Kriegsmarine na pokładzie „gościa”, okazuje wyrażone zadowolenie z przybycia tej starszej jednostki. Ciężki krążownik, będący pływającą szkołą oficerską, pamięta jeszcze lata

wielkiej wojny 1914—1918, został jednak świeżo zmodernizowany, przy czym płyty pancerne dostarczyła polska „Huta Pokój” w Chorzowie. Co najważniejsze „Schleswig-Holstein” posiada artylerię okrętową znacznie większego aniżeli „Koenigsberg” kalibru. Będzie więc mógł znacznie skutecznie ostrzeliwać zarówno polskie Westerplatte, jak i odleglejsze cele w Gdyni i na Helu. I torować Greisero- wi drogę do gauleiterowskiego stolca w Poznaniu.

Tymczasem w sojusznicznym Berlinie Rzymie, rozgrywa się wydarzenie, które za kilka godzin wprowadzą zamieszanie w działającej ze sprawnością zegarka maszynierii militarnej Trzeciej Rzeszy. Głównym sprawcą tego będzie zięć Mussoliniego a zarazem minister spraw zagranicznych faszystowskich Włoch — hrabia Galeazzo Ciano. Nie bez winy są jednak urzędnicy berlińskiego ministerstwa spraw zagranicznych; dopiero po godzinie dwunastej, a więc z trzygodzinnym opóźnieniem, przekazali oni telefonicznie do ambasady Rzeszy w Rzymie treść owego listu Hitlera do Mussoliniego. Zanim też ambasador von Mackensen doniósł o jego nadejściu hrabiemu Ciano, nadeszła godzina czternasta.

Włoski minister spraw zagranicznych ma jednak szczególne powody, by dodatkowo opóźnić tę pocztę, choć znaleźć się u boku swego wszechwładnego teścia, kiedy ten będzie czytał list Hitlera. Jest bowiem przeciwnikiem uwikłania Włoch w wojnę przeciwko Wielkiej Brytanii i Francji już teraz, a więc co najmniej lata przed planowaną ramową przez kierownictwo koła Osi dopiero na rok 1942/1943 rozprawą z „plutokracjami zachodnimi”. I to wcale nie z ideowych pobudek. Po prostu dlatego, że zdaje sobie doskonale sprawę ze słabości militarnej Włoch; z niedomogów ich gospodarki, z braku poparcia mas narodu włoskiego dla reżimu faszystowskiego i jego mocarstwowej polityki. W dodatku Ciano nie ufa niemieckim sojusznikom. Uważa ich za niepoprawnych szubrawców, awenturników i nieuczciwych partnerów, którzy tylko ze względów koniunkturalnych skłonni są chwilowo tolerować równorzędność partnerstwa Włoch oraz ich pretensje do panowania nad rejonami Morza Śródziemnego. Przy tym osobiście wprost nienawidzi Ribbentropa. Kiedyś w swych polajennie prowadzonych dziennikach, scharakteryzował go retorycznym pytaniem: „Czyż można być wstrętniejszą świnią?” Będąc zaś przekonany, że wbrew nadziejom Hitlera i Ribbentropa napaść na Polskę zmusi nienolens volens Anglię do wypowiedzenia agresorowi wojny, nie chce, by konsekwencje tego dołąkły także faszystowskie Włochy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(5)

O WYPOCZYNKU DOBRZE I ZŁE



Dzisiaj drukujemy pierwsze uwagi Czytelników, nadesłane w odpowiedzi na naszą ankietę pod nazwą „O wypoczynku dobrze i źle”. Otrzymałaliśmy sporo listów, z których kilka zakwalifikowaliśmy do zamieszczenia na łamach i nagród. Przepominamy: nasza ankieta ma charakter długofalowy. Nadsyłane do środka tygodnia listy mają szansę wydrukowania i uzyskania jednej z nagród. Tym razem, ponieważ kilku Czytelników poruszyło podobne problemy, nagrody przyznaliśmy drogą losowania. Otrzymał je: Władysław Bzowy, Poznań, ul. Kramarska 20/6, I nagroda — termos, a J. R. (adres znany redakcji) — II nagroda — termos, a J. R. (adres znany redakcji) — III nagroda piłka plażowa. Zdobyców nagród informujemy, że mogą je odbierać począwszy od dziś w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” pokój 58. Jednocześnie zapraszamy Czytelników do udziału w ankiecie. Co tydzień — nagrody!

Nie samym dobrym nastrojem...

W niedzielę miała być dobra pogoda, więc po krótkiej naradzie rodzinnej zapadła decyzja: jedziemy za miasto. Dokąd? Mieszkamy na Dębcu; ze względu na bliskość dworca postanawiamy pojechać do Stęszewa, nad Jezioro Lipno. A jak to wygląda w niedzielę rano, gdy mamy do dyspozycji tylko dwa pociągi: o godz. 6.18 i 8.04. Następnym pociąg jest dopiero o godz. 14.47, ale tym, to już nie ma po co jechać. Dlaczego nie ma jeszcze jednego pociągu między godz. 9—10? — zastanawiasz się, gdy żona w wielkim pośpiechu oporządza dzieci i przygotowuje „wałówkę”. Rzeczywiście — dlaczego? Skoro z powrotem odchodzi ze Stęszewa trzy pociągi (godz. 17.20, 13 i 21.41), to dlaczego rano są tylko dwa?

Zdażyłeś jednak na godz. 8 i znalazłeś się nad jeziorem. Pogoda dopisuje, okolica też przyjemna. Wpadasz więc w dobry nastrój. Najpierw robisz przyjemność rodzinie i jedziesz przez godzinę rowem wodnym, potem wybierzesz się kajakiem. To dobre — nie musisz cały czas siedzieć (leżeć) na ładzie bądź w wodzie. Ale — oczywiście — cały czas nie możesz korzystać z roweru i kajaka (10 i 6 zł za godzinę). Decydujesz się więc na przyjemność za 50 groszy, czyli na poczytanie gazety. Mały spacer wokół jeziora i jesteś przy kiosku „Ruchu”. Ale kiosk zamknięty na cztery spusty! Od stałych mieszkańców ośrodka dowiadujesz się, że kiosk ten nie był jeszcze w ogóle otwarty. Podobno nie ma chętnych do prowadzenia tego interesu.

Nie masz czasu zastanawiać się na temat handlowych umiejętności „Ruchu”, bo żona daje ci w ręce dwie butelki: — przynieś oranżady. Robisz to nawet z zapałem, bo sam przy okazji wypijesz piwo. Przy kiosku z napojami mina ci rzędnie: długi ogonek wije się jak wąż. W perspektywie pół godziny czekania. Jedyne pocieszenie — napoje są. — Dla czego jednak — rozmyślasz, stojąc karnie w kolejce — nie

ma jeszcze jednego kiosku z napojami? Dlaczego nie ma lodów? Jak to wytłumaczyć dzieciom, które nie znają zasad organizacji pracy naszej gastronomii?

Wiedząc o tym, że przy jeziorze działa bar stęszewskiej GS o miłej nazwie „Wczasy” — nie kazałeś żonie zabierać dużo jedzenia. W porze obiadowej tłok niesamowity. Decydujesz więc — przyjdziemy później jak będzie luźniej. O godz. 15.30 jest rzeczywiście luźniej, ale...

Jadłospis skąpy (schab, bigos, parówki, „ślaska”) nie ma tego, co na karcie. Co pół, co godzinę brak jest jakichś potraw. Jak jest schab, to nie ma parówek jak są parówki, to nie ma „ślaskie” i na odwrót. O godz. 16 nie ma już bigosu nie ma też mleka. (A propos — dlaczego szklanka (po mustardzie) mleka kosztuje 1,20 zł? Skąd ta kalkulacja?). Kilkaście stolików i jedna kelnerka. Czekasz więc cierpliwie i obserwujesz

towarzyszy niedoli. Oto jakiś pan podchodzi do okienka i pyta, kiedy dostanie kotleta, który zamówił półtorej godziny temu. Kierownik, który akurat znalazł się przy okienku, tonem — mówiąc delikatnie niegrzecznym — odpędza natręta do stolika, żeby nie przeszkadzał w pracy. Z podobną reprimendą spotykają się inni klienci. Mimo woli kieruje wzrok na tabliczkę wiszącą nadprzebież, która głosi „Klient ma rację”.

Ja bym jednak tę tabliczkę w Lipnie zmienił na „Klient ma zdrowe nerwy!” Bo musi mieć, jeśli nie chce podcaś niedzielnych czasów zemdleć z głodu. Już w pościu, w drodze do domu rozmyślasz: dlaczego w barze „Wczasy” zatrudnia się tylko jedną kelnerkę, a kuchnia pracuje tak niemrawo? Dlaczego nie ustawi się stolików z parasolami na świeżym powietrzu. No i dlaczego kierownik jest nieprzychylnie ustosunkowany do klientów?

Czyżby Gminnej Spółdzielni w Stęszewie nie zależało na zwiększeniu obrotów, no i na dobrej opinii wśród szerokiego rzeszy niedzielnych wczasowiczów?

JAN RYRZEWSKI
adres znany redakcji

Zamiast na łodzi — przy telewizorze

Wybrałem się w niedzielę wraz z żoną i dziećmi na przejażdżkę łodzią po stawku, znajdującym się w Parku Solackim. Niestety, z tej najprostszej formy wypoczynku musieliśmy zrezygnować z powodu braku kart pływackich. Próbowaliśmy różnymi sposobami przekonać wypożyczającego łodzie, że przyjechałem tu specjalnie z dziećmi, by sprawić im przyjemność — tłumaczenia moje nie dały jednak rezultatu. Wypożyczający łodzie powiedział do mnie „Panie! przyjdzie kontrola będę miał przez pana nieprzyjemności. Zarządzenia dla pana nie zmienię”. Jednak sam mi przyznał rację, że zarządzenie to jest w tym przypadku zbyt rygorystyczne. „Widzi pan — mówił do mnie — ile łodzi stoi wolnych, a ja muszę ludziom od-

mawiać”. Rzeczywiście było sporo łodzi wolnych, dwa rowery wodne i parę kajaków. Jestem człowiekiem wyrozumiałym, przeprosiłem więc tego obywatela, bo on przecież wykonuje tylko polecenia przełożonych. Zrezygnowawszy z łodzi udałem się na taras „Wypoczynku”. Nie chcąc sobie i rodzinie psuć i tak już nieudanej niedzieli, posłaliśmy spacerkiem na Stary Rynek na telewizję. Taką był mój niedzielny wypocznik na Solaczku.

A można by niewielkim nakładem finansowym, który i tak szybko by się zamortyzował, kupić parę pasów ratunkowych, dla tych, którzy nie mają kart pływackich. Wydaje mi się, że takich właśnie ludzi w Poznaniu jest 350 tys. a może i więcej.

WŁADYSŁAW BZOWY
POZNAŃ

Od redakcji: wiadomo, że stawek na Solaczku, to przecież nie Jezioro Kierskie. Czy zatem w tym przypadku nie można by zmodyfikować zarządzenia dotyczącego kart pływackich.

W drodze na urlop

Będąc przejazdem w Poznaniu (I. VII. 63) dowiedziałem się z „Głosu Wielkopolskiego” o akcji pod nazwą „Wypocznik” i już śpieszę donieść, że: w restauracji dworcowej o pierwszej w nocy do zjedzenia był tylko gulasz, na całym dworcu nie było innych paprosów poza „Sportami” i „Extra-mocnymi”, a w restauracji „Adria” dokąd udało mi się na kolację, mimo wolnych miejsc, nie wpuszczono mnie nawet do holu. Portier, który miał służbę, był zresztą dobrze „pod gazem” i pozwalał sobie na ordynarne uwagi pod adresem czekających przed wejściem.

Z przykrością donoszę, że z przyjemnością opuszczałem Poznań.

PIOTR IWANICKI
WROCŁAW

Praca

Piebania poszukuje gospośki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39029g.

Ucznia, uczennicę przyjmie w naukę krawiectwa, lat 16 (mieszkanie zapewnione). Luboń k. Poznań, ul. Okrzei 53. 38858g

Szukam osoby do samodzielnego prowadzenia domu w Kaliszu. (Małżeństwo pracujące, dwoje odchowanych dzieci). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38878g.

Kobiety do ogrodnictwa zaraz potrzebne. Dobra płaca. K. Grzegorzewicz, Poznań, Szczępankowskiego 15. 38880g

Przyjmie uczennicę (fryzjerstwo męskie), ukończoną 16 lat. Swierczewskiego 31. 38889g

Przyjmie ucznia. Walorski, Leszno, Lipowa 12. 13556p

Przyjmie osobę do pielęgnacji chorej na 6 godzin dziennie w godzinach po południowych. Dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia: Gromadzka 6 (Winogrody), tel. 90-74. 39552g

Kierowca na taksówkę potrzebny — najchętniej z Dębca. Zgłoszenia: Poznań, Długa 9 m. 1, godz. 15—16. 39513g

Potrząbnym pracownikiem samoty lub bezdzietnym małżeństwo na rolnictwo. Ludwik Mielczarek, Osieczna, pow. Leszno, tel. 38. 13425p

Przyjmie ucznia osobę do rocznego dziecka. Zgłoszenia: Kasprzaka 5 m. 8, od godz. 17. 30399g

Pomoc do 2 dzieci i prac domowych potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Śniadeckich 7 m. 2, od godz. 16. 39479g

Myję schody. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38937g.

Uczeń piekarski potrzebny zaraz. Poznań — Szczepankowo, Chotomińska 10. 38977g

Uczeń piekarski może się zgłosić. Piekarnia — Poznań, Staroleśka 58. 38990g

Przyjmie stróżostwo (warunek mieszkania). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38993g.

Dozorstwo z mieszkaniem ogrodnikiem oddam. Warunek zamiana mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39000g.

Ucznia przyjmie. Stolarnia — Przepióra, Warzyńska 15 lub Dąbrowskiego 46 m. 6. 39001g

Przyjmie panią do dwójki dzieci na 8 godzin dziennie. Wielka 17 m. 22. 39072g

Nauka

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 38818g

Uczeń pisanie na maszynie (korepetycje). Miercińskiego 26 m. 26, II podwórze, I piętro. 39042g

Kupno

Nożyce uniwersalne do cięcia katownika felcówki pretów i blachy kupię. Dąbrowskiego 42, śl. sarnia. 39310g

Silnik lub półsilnik „Fiat 600” spiesznie kupię. Telefon 629-91. 38809g

Maszynę do szycia tanio kupię. Fredry 12 m. 1. 38809g

Kupię altanę kiosk 3x3 m. Polna 52 m. 6. 38857g

Silnik „Diesla” do samochodu bagażowego kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38862g.

Samochód osobowy mało litrażowy nowego typu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38865g.

Kupię lampę kwarcową stojącą. Stan dobry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38997g.

Kupię motorower „Simson”. Poznań, Kolska 22 m. 4. 39070g

Sprzedaż

Sprzedam spieniężne samochód „Syrena 102” (przebieg 4.000 km), 58.000 zł. Opolska 103/105 m. 4. 38945g

Sprzedam karoserię samochodu BMW (rok 1962) silnik, inne części oraz deszczownicę poziomą. Grunwaldzka 127. 39056g

Sprzedam tanio motocykl „Junak”, przyczepę węgierską „Cz. Maki. Mieszko, pow. Jarocin. 3554p

Lodówkę 80 l sprzedam. Rutkowskiego 15 m. 7. 39545g

Spiesznie sprzedam samochód osobowy „Moskiewicz 402” w idealnym stanie. Przebieg 50.000 km. Henryk Stefaniak, Korytnica, poczta Liśnów, pow. Ostrów Wlkp. 13555p

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód „DKW” po remoncie sprzedam. Edtner, Białosilwie, Dworcowa 6, pow. Wyrzysk. 13543p

Sprzedam nowe koźły stolarskie 5 sztuk. Poznań, Promienista 3b, od godz. 17—20. 39169g

Sprzedam samochód Wartburg de Luxe z radiem, w idealnym stanie. Leszno, tel. 832. 13544p

Samochód „Warszawa” sprzedam. Sobociński, Radowiec, Przyjemskiego 8, tel. 211. 13547p

Rower „Favorit” wysłogowy, nowy, wieloprzeładniowy, sprzedam. Telefon 96-77. 39626g

Sprzedam motocykl Jawę 175, stan dobry. Podolska 20 m. 1, godz. 16—18. 39687g

Sprzedam samochód DKW po remoncie. Karoseria stolarska. Kościelna 40, od godz. 16. 37867g

Szafę kuchenną trzydrzwiową sprzedam. Blajet, Poznań, Matejki 56 m. 7. 38846g

Tokarnię 1 m tocznia, motocykl MZ 350 sprzedam. Swarzędz, Gen. Swierczewskiego 3. 38853g

Powózek ogumioną w dobrym stanie sprzedam. Skrzypczak, Dąbrowskiego 288. Obejrzeć: ulica Piaskowa 7 — lakiernia. 38859g

Dachówczarkę, 200 podkładów, formy do słupków parkanowych, 4 szt. zbrojeniowy sprzedam. Łuczak, Luboń 4, Juranda 18. 38863g

Garaż motocyklowy z blachy sprzedam. Poznań, Szamotulska 80 m. 9. 38868g

Sprzedam okazynię skuter „Wiatka” Poznań, Wysockiego 15 m. 4. 38882g

Maszynę rymarską ramienią jako sandałowkę sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38883g.

Powózek półkryty, wolant, kryty, orkany, ogumione sprzedam. Poznań, Kościelna 43. 38881g

30 lisów niebieskich młodych i starzych sprzedam — całość lub część. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38876g.

Nowy silnik do samochodu „Wolga” sprzedam. Olsztyn — Koszary OSM kiosk „Ruch”. 38897g

Sprzedam pierzynę, poduszkę, powleczenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38898g.

Siatki parkanowe podtynkowe oraz inne polecam. Poznań, Dzierżynskiego 268 — sklep. 38916g

Sprzedam murowany budynek na rozbiorke, tragarze dziesiątki i deski. Szczepańska, Dąbrowskiego 4. 38917g

Ramy okienne z oknami w dobrym stanie sprzedam. Administracja nieruchomości, ul. Długa 19 m. 5. 38940g

Pianino krzyżowe w idealnym stanie sprzedam. Strzelecka 28 (zakład brański). 38948g

Sprzedam powózek na gumach w dobrym stanie. Poznań 18, ul. Junikowska 32. 38950g

Karczaki „Niuheimschyr” 2½-miesięczne 400 sztuk sprzedam. Chłudowo, ul. Kościelna 4. 38966g

Okazyjnie sprzedam samochód „Citroen BL 11” w dobrym stanie lub zamienie na motocykl za dopłatą. Oborniki Wlkp., ul. Mińska 10a m. 7. 38969g

Sprzedam tanio samochód osobowy marki „Ford Eifel” oraz tapczan. Luboń 4, ul. Rutkowskiego 28, godz. od 17—19. 38987g

Samochód osobowy „Hamonag Rekord” okazynię sprzedam. Polna 28. 39004g

Sprzedam biurko debowe, łożko drewniane, rower meski niemiecki. Adres wyskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39019g.

Skuter „Osa” 150, dotarty, garażem lub bez — sprzedam. Sciegiennego 104 — wieczorem. 39025g

Sprzedam skuter „Wiatka” w idealnym stanie. Tel. 455-66. 39026g

Samochód Skoda-Octavia, stan idealny, przebieg 44.000 km, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39059g.

Sprzedam motocykl „Jawa” 250 cm w dobrym stanie. Poznań, Zagórze 6 m. 13. 39061g

Jęczmień sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39063g.

Motorower Simson prawie nowy, sprzedam. Sikorskiego 15 m. 2, od godz. 17. 39066g

Sprzedam samochód Warszawa, stan dobry. Jutrosin, Wrocławska 28, telefon 83. 39067g

Lodówkę Mielec sprzedam okazynię. Strzelecka 17 m. 35, wieczorem, tel. 17-27. 39068g

Sprzedam komplet ołmowski, w dobrym stanie. Wydajność 15—20 kwintali. Leon Nowaczyk, Trzeźwał, pow. Mogilno. 1358p

Sprzedam okazynię nową kopaczkę do ziemniaków — nowoczesną, z urządzeniem kosowym do skupiania w rzad ziemniaków. Gniezno, Sw. Michała 20 m. 4. 38900g

Lokale

Bydgoszcz! 2 pokoje z kuchnią, zamienie na pokój duży w Poznaniu, Swarzędzu. Bydgoszcz, Wierzbickiego 2 — Łapiński. 13550p

Małżeństwo poszukuje pokoju z używalnością kuchni przy starszej rodzinie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38847g.

Pokój w Szczecinie zamienie na pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38866g.

Kupię 1½ pokoju z kuchnią wyłączone, samodzielne, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38873g.

Pracująca, ucząca się poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38880g.

Lokalu warsztatowego w mieście lub w powiecie ewentualnie z mieszkaniem poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38888g.

Zamienie 2-pokoju, kuchnia, samodzielne, Osiedle Warszawskie na pokój, kuchnię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38903g.

Zamienie 2-pokoju, III ptr. oraz 1 pokój II ptr. komfortowe przy Gwardii Ludowej, na mieszkanie 2-pokoju, komfortowe, samodzielne w spokojnej dzielnicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38975g.

Wrocław! Samodzielne mieszkanie 1-pokojowe z łązienką zamienie na 1—2-pokojowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38906g.

Rawicz! Samodzielne mieszkanie 1½-pokojowe z łązienką zamienie na 1—2-pokojowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38907g.

Zamienie 2-pokoju z kuchnią i pokój z wspólną kuchnią na 3-pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38942g.

Małżeństwo lat 28 zapiekuje się starszym małżeństwem lub starszą osobą w zamian za mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38954g.

Małżeństwo bezdzietne pracujące umysłowo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukują pokoju na 1 rok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38958g.

Małżeństwo poszukuje na okres 1 roku pokoju sublokatorskiego. Płatne z góry. Gwarancja wyprowadzenia się — członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38964g.

Poszukuję pokoju sublokatorskiego — komfort. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38968g.

Zamienie pokój z kuchnią, dozorstwem na pokój bez dozorstwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38980g.

Zamienie samodzielne 3-pokoju, kuchnia, łazienka, I ptr. — Jeżyce, na pokój z kuchnią, samodzielne, nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38985g.

Student poszukuje pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38989g.

Zamienie kawalerkę osiedle Grunwald na 2-pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39012g.

Zamienie 3½ pokoju z kuchnią, stare budownictwo, samodzielne II piętro koło Parku Kasprzaka na 2-pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39013g.

Dwa duże soneczne pokoje, balkonem, samodzielne, kuchnia, c.o., wóspółna łazienka, I ptr. (Jeżyce), zamienie na mniejsze, samodzielne — najchętniej Jeżyce — Grunwald, I ptr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39016g.

Zamienie duży pokój frontowy z przynależnościami, ul. Dąbrowskiej, przy Rynku na większe. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39022g.

Zamienie 2 pokoje na 3 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39008g.

Studentka poszukuje samodzielnego pokoju do wżerśnia. Zapłaci za rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39018g.

Zamienie mieszkanie 3½-pokojowe, I ptr. (Lazarz) na mieszkanie 2-pokojowe nie wyższe II ptr. nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39029g.

Dwie nauczycielki poszukują pokoju — mogą udzielać korepetycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39047g.

Pokój z kuchnią (woda, gaz, prąd) oraz działkę zagospodarowaną zamienie na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39058g.

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, samodzielne, wygodne w Skwierzynie, woj. Zielona Góra zamienie na podobne lub mniejsze w okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39060g.

Wileł pełnokomfortowa, wolne mieszkanie, ogród, garaż, przy tramwaju (Sołacz) sprzedam spiesznie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39016g.

Dom nowy jednorodzinny, czteropokojowy, kuchnia, łazienka, garaż, za prowadzona hodbowa kur, 4000 m², ogród opłotowany, 100 starszych drzew owocowych, blisko Poznania 260.000 zł, willa nowa, piętrowa, czteropokojowa, kuchnia, łazienka — częściowo do wykończenia podłogi i tynkowanie wewnętrzne, ogród (Naramowice), blisko tor lejbusu — 200.000 zł, dom dwupokojowy, kuchnia, łazienka, ogród — 150.000 zł sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 39533g

Dom jednorodzinny nowy, w Gnieźnie sprzedam. Gniezno, ul. Jaderewskiego 48 — Skórka. 13545p

Z powodu podeszłego wieku sprzedam korzystnie posiadane jeszcze kilka działek rolnych — ziemia drenowana — od Poznania około 8 km (za Ławicą). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13537p.

Dom jednorodzinny w surowym stanie, Starolec, Orłaj 7, sprzedam. Informacji udzieli Krupa, Orłaj 9. 13559p

Dom piętrowy, wolne zaraz pokój z kuchnią, Zegrze, przy autobusie, 70.000 zł, parcela 366 m², opłotowana, zadrzewiona, na zatwierdzonej zabudowa bliźniacza, Winogrody, 40.000 zł spiesznie sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 39533g

Okazyjnie do sprzedania: 10 will, 15 domów komfortowych, wolnych, od 350—600.000 zł, 15 domów i domków z ogrodami, wolnych od 150—300.000 zł, 25 gospodarstw ogrodniczych-sadowniczych od 2—10 ha, w cenie 150—250.000 zł, 20 parcel budowlanych ogrodniczych w Poznaniu i na prowincji od 20—80.000 zł poleca Adamski, Poznań, Małcieckiego 21 m. 9. 39522g

Gospodarstwo sprzedam 9 ha ziemi z zabudowaniami — w tym 1 ha łąki (własność). Pelagia Bartkowiak, Karczewo, poczta Kamieniec, powiat Kosciński. 38860g

Sprzedam solidny domek jednorodzinny, z ogrodem, 25 km od Poznania. Komunikacja autobusowa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38861g.

6,23 ha ziemi pszenno-buraczanej, centrum wsi, powiatu ostrowskiego tanio na raty sprzedam. Leksyska, Poznań, Chudoby 17. 38885g

Sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem zadrzewionym koło Poznania z zamianą mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 38890g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 12,97 ha ziemi pszenno-buraczanej, zelektryfikowane, położone przy autostradzie w Modliszewie koło Gniezna, Jan Adamski, Tartak w Gosińskowie, pow. Gniezno. 38918g

Sprzedam połowę domu, piętrowy, wyłączone. Poznań — Dębica, ul. J

Pracownicy poszukiwani

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w POZNANIU przyjmie na kurs KANDYDATÓW NA MOTORNICZYCH I KONDUKTORÓW. Warunki przyjęcia:

- ukończenie 7 klas szkoły podstawowej oraz zameldowanie na terenie miasta Poznania na pobyt stały względnie okresowy.
- W okresie trwania kursu kandydaci na konduktorów otrzymują wynagrodzenie 4,60 zł na godzinę, a kandydaci na motorniczych 5,70 zł na godzinę.
- Po ukończeniu kursu konduktorzy otrzymują przez okres 6 miesięcy wynagrodzenie 4,60 zł na godzinę, plus 7 proc. premii od inkasa, a po tym okresie 5,60 zł plus 7 proc. od inkasa.
- Natomiast motorniczości w okresie pierwszego roku otrzymują wynagrodzenie 5,70 zł na godzinę, plus 20 proc. premii za bezawaryjną jazdę, a po roku czasu 6,70 zł na godzinę, plus premię 20 proc. za bezawaryjną jazdę.
- Ponadto kandydaci otrzymają umundurowanie, oraz bilety wolnej jazdy środkami MPK, a po przeprowadzeniu jednego roku również deputat węglowy.
- Kurs konduktorów trwa około trzech tygodni, a kurs motorniczych około 5 tygodni.

Wnioski przyjmuje i bliższych informacji udziela Dział Ewidencji Osobowej i Szkolenia Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pok. 32, w godz. od 7-15. K5190

MIĘSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIALÓW BUDOWLANYCH W POZNANIU, ul. Jackowskiego 42a przyjmą natychmiast do pracy w uruchomionej brykietowni w byłej Cegielni Junikowo:

- 15 MĘCZYZN DO PRAC FIZYCZNYCH z wynagrodzeniem około 1.700,- zł;
- 10 KOBIEC DO PRAC FIZYCZNYCH z wynagrodzeniem około 1.400 zł;
- 10 STUDENTÓW DO DOKRĄŻAJĄCYCH PRAC FIZYCZNYCH na okres 2-3 tygodni.

Informacji udziela Dział Zatrudnienia i Plac. K5232

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA W POZNANIU, ulica Majakowskiego 92, zatrudni zaraz:

- KIEROWNIKA WARSZTATU NAPRAW SAMOCHODÓW W KONIŃCE wymagane średnie wykształcenie techniczne i praktyka zawodowa. Wysokość wynagrodzenia do omówienia.
- Po okresie próbnym zapewnia się uzyskanie mieszkania w Konińcu. Zgłoszenia osobiste lub pisemne do Działu Zatrudnienia i Plac, telefon 710-71 do 73. K5188

CUKROWNIA „ZBIERSK” W ZBIERSKU, pow. Kalisz przyjmie na okres kampanii cukrowniczej 1963 r.:

- WAGOWYCH,
- PROCENTMISTRZÓW,
- POMOCNIKÓW WAGOWYCH na punkty odbioru buraków.

Podania wraz z życiorysem należy składać pod powyższym adresem do dnia 5. IX. 1963 r. Wynagrodzenie wg taryfikatora obowiązującego w przemyśle cukrowniczym. K5215

INŻYNIERA WZGL. TECHNIKA-MECHANIKA na stanowisko inżyniera (technika) sprzętu, **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** na stanowiska inspektora ośrodka informacji technicznej i do laboratorium centralnego,

KIEROWNIKA I EKONOMISTĘ do sekcji transportowej, zatrudnia zaraz **POZNAŃSKIE ZAKŁADY PRODUKCJI BETONÓW „POZBET” W POZNANIU**, Aleje Marcinkowskiego 1. K5227

ROLNICZY ZESPÓŁ SPÓŁDZIELCZY CHWAŁSZYCE, poczta Targowa Góra, pow. Września przyjmie **RODZINĘ NA CZŁONKA** minimum 2 osoby do pracy, mieszkanie zapewnione, warunki do omówienia. K5274p

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką (wynagrodzenie miesięczne do 4.000 zł), przyjmie **PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECZNIAJĄCE PRASĘ I KSIĄŻKI „RUCH” W POZNANIU**, ulica Zwierzyniecka 9. K5342

UMIĘWAŻNIENIE!

W związku z zaginięciem pieczątki firmowej BZP Mot „Behamot” niniejszym anuluję wszystkie pieczątki firmowe nie zawierające w swej treści numerów telefonów względnie numerów konta bankowego. W miejsce anulowanych pieczątek wprowadza się pieczątki firmowe o treści: **BIURO ZBYTU PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO „BEHAMOT”** Przedsiębiorstwo Państwowe, Warszawa, ul. Miodowa Nr. 5 z pochylonym oznaczeniem firmowym „Behamot”. K5270

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W POZNANIU
W POZNANIU, ulica Głogowska 131
oferuje
DO ODWROTNEJ SPRZEDAŻY

przedsiębiorstwom państwowym i spółdzielczym:

części do autobusów

„Zis 150-155” i „Star 20-21”
oraz różne łożyska

Szczegółowej informacji udzieli:

kierownik magazynów, ul. Zwierzyniecka nr 28, telefon 444-64, wewnętrzny 71, w godz. od 8-12. K5243

SPÓŁDZIELNIA PRACY

„LUMET”

W POZNANIU, ul. Dzierżyńskiego 7

zakupi spieszenie:

600 kg Ni SO₄ · 7 H₂O (czysty)

O ZAWARTOŚCI OD 20-22% NI

Zgłoszenia należy kierować pod w. w. adresem lub telefonicznie nr 539-09. K5277

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TŁUSZCZOWEGO W SZAMOTULACH zatrudnia zaraz:

— EKONOMISTĘ I ROLNIKA z wyższym wykształceniem na stanowisko inspektora wojewódzkich. Praca również na terenie miasta Poznania. 39304g

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w POZNANIU przyjmie 30 KIEROWCÓW z kategorią II prawa jazdy na kurs kategorii I prawa jazdy z terenów miasta Poznania.

- Warunki przyjęcia:
- posiadanie prawa jazdy II kategorii, dwa lata stażu pracy kierowcy z II kategorią i przejechanych co najmniej 50000 km od chwili uzyskania II kat. prawa jazdy,
 - dobry stan zdrowia i uzyskanie zdolności lekarskiej na prowadzenie autobusów,
 - podpisanie zobowiązania, że od chwili otrzymania II kat. prawa jazdy, będzie pracował co najmniej dwa lata jako kierowca autobusowy MPK.

Warunki pracy i płacy:
W okresie szkolenia kandydat otrzyma wynagrodzenie po zł 4,80 na godzinę, a po przeszkoleniu w szczególności do omówienia na miejscu — średnia zł 2.300.—

Praca na dwie zmiany. Ponadto kandydaci otrzymują tak jak inni kierowcy odpowiednie sorty mundurowe, bilety wolnej jazdy i deputat węglowy zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie. Przy zakładzie istnieje również stołówka.
Kurs odbywać się będzie w normalnych godzinach pracy osiem godzin dziennie.
Zgłoszenia przyjmujemy do dnia 15. 7. 1963 r. a kurs ten rozpoczniemy około 20. 7. 1963 r., który trwać będzie do trzech tygodni. Całkowity koszt kursu pokrywa MPK.
Wnioski przyjmuje i bliższych informacji udziela Dział Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK Poznań, ul. Głogowska 131 pok. 32. K5260

S. J. Ernest Jerzy Gomolczyk de Cree Mur

W setną rocznicę wybuchu Powstania 1863 r.

Dla uczczenia zawiadania

Rodzina Gomolczyk de Cree Mur
Sirosławice, Świdziecin, Stasfurt, London. 39532g

Dyrekcji, Komitetowi Rodzicielskiemu, Pracownikom, Młodzieży Zas. Szkoły Metalowej oraz Delegacji, Chórowi i Orkiestrze, Krewnym i Przyjaciołom i Wszystkim, którzy wzięli tak liczny udział w ostatniej drodze naszego ukończonego syna

Arkadiusza Ewertowskiego

jak również za złożone wieńce i kwiaty oraz wyrazy współczucia

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

Rogożno Wlkp. składają RODZICE 39451g

W dniu 1 lipca 1963 r. zmarł nasz kolega

Antoni Idzior

KOMORNIK SĄDU POWIATOWEGO DLA M. POZNANIA

W Zmarłym tracimy prawego i dobrego kolegę oraz długoletniego, sumiennego współpracownika.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 lipca 1963 r., o godzinie 16,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

PREZES SĄDU WOJEWÓDZKIEGO W POZNANIU

POP WSPÓŁPRACOWNICY RADA ZAKŁADOWA 39661g

Dnia 2 lipca 1963 r. zmarł nasz długoletni kierownik

Marian Filipowski

POWIATOWY LEKARZ WETERYNARI

W Zmarłym tracimy troskliwego i cenionego przełożonego i współpracownika.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 lipca 1963 r., o godzinie 17 z domu żałoby w Szamotulach, Al. 1 Maja 21.

POWIATOWY ZAKŁAD WETERYNARI

W SZAMOTULACH

PZ z POW. SZAMOTULSKIEGO

UWAGA! KLIENCI W.P.H.M.-u

Dnia 28 6 1963 r. odbyło się losowanie nagród „Wiellizj Sprzedaży Premiowej Mebli”.

Nagrody wylosowali:

- nr. talonu 791904, Nowakowski, pow. Ostrowo — kupon tkaniny
- nr. talonu 792376, Krawiec St., Duchowo, pow. Góra (Rawicz) chodnik
- nr. talonu 792404, Dziatkiewicz Andrzej, Jemiołno, powiat Góra, kupon tkaniny
- nr. talonu 791910, Tylka Mirosława, Kocio — koc
- nr. talonu 793316, Graczyk Bronisław, Zagroba 1/2 — kupon tkaniny (Poznań)
- nr. talonu 792445, Dulat Sylwester, Rawicz, Poznańska 35/2 kup. tkaniny
- nr. talonu 793662, Gendecki Fr., Poznań, Gala 19/3, chodnik 4 m.
- nr. talonu 791958, Plekosz Tadeusz, Sławęce, pow. Góra (Leszno) kupon tkaniny
- nr. talonu 792408, Trydman Eugeniusz, Krzelów 103, pow. Wołów (Rawicz) — prodiz
- nr. talonu 791977, Gogulski Józef, Poznań, Hetmańska 6/6 — koc
- nr. talonu 790495, Nowak Regina, Cielcza, pow. Jarocin — oierko żaluzjowe
- nr. talonu 793157, Plechocki Ludwik, Jutrosin — kupon tkaniny
- nr. talonu 790715, Swietelski Tadeusz, Kalisz, Ogrodowa 14/1 — kupon tkaniny
- nr. talonu 791591, Nazwisko nieczytelne, Rawicz, Nowotki 9 — kupon tkaniny
- nr. talonu 791969, Bochma Stanisława, Ostrowo, Wrocławska 13 — koc
- nr. talonu 793583, Wolniak M., Przemierowo, Fabryczna 31 dywan
- nr. talonu 792112, Kwasniak Wł., Pila, Jałowcowa 7, tkanina dekorac.
- nr. talonu 793644, Szymczak M., Poznań, Chudoby 1/1 tkanina dekorac.
- nr. talonu 790709, Grzybowski Wł., Ostrowo, Nowotki 83/1 tkanina dek.
- nr. talonu 790451, Banaszak Wanda, Gola, p. Jaraczewo koło Jarocina tkanina dekoracyjna
- nr. talonu 790412, Spychała Melania, Strzałkowo (Gniezno) kup. tkan.
- nr. talonu 792448, Kamiński Wład., Dębno, pow. Rawicz kup. tkaniny
- nr. talonu 791903, Piec Fr., Chynowa, pow. Ostrowo, prodiz elektr.
- nr. talonu 791918, Wojciechowski, Ostrowo, Wysoka 16, kup. tkaniny
- nr. talonu 792386, Tryt Wład., Jemiołno 13 (Rawicz) kupon tkaniny
- nr. talonu 794474, Wicher Adam, Poznań, Prądzynskiego, termos oiaid.
- nr. talonu 794164, Rychtowa, Poznań, Sołna 19/13 — chodnik
- nr. talonu 793613, Nowak Henryk, Poznań, Grobla 5/12 — koc
- nr. talonu 791253, Wojciechowski Marian, Betkovo, pow. Koscian, koc
- nr. talonu 792422, Olczyk M., Polisz, pow. Trzcianka, dywan igiowy
- nr. talonu 791290, Dziąg Wł., Gostachowo, p. Koscian, kup. tkaniny
- nr. talonu 792601, Skrzypka Maria, Murzynowo Kosciane, pow. Sroga kupon tkaniny
- nr. talonu 794305, Gorlach Roman, Poznań, Andrzejewskiego 23/1 — dzbane — termos
- nr. talonu 793569, Sajak Wł., Szczepankowo, Agrestowa 29 — tkanina
- nr. talonu 792351, Gizewska J., Siupia 170 — żelazko elektryczne
- nr. talonu 790434, Styrnik Danuta, Witkowo — kupon tkaniny
- nr. talonu 793271, Majeski Józef, Wiry, Laskowska 23/2 — koc
- nr. talonu 791467, Bata Kaz., Toruń, p. Krotoszyn — kup. tkaniny
- nr. talonu 791686, Kolańczyk J., Miąskowo 3, pow. Leszno kup. tkan.
- nr. talonu 794361, Kaczor Jerzy, Poznań, Warszawska 83/16, dywan igl.
- nr. talonu 792897, Mikołajczyk Jan, Bieleń, pow. Sroda, chodnik
- nr. talonu 793243, Popielas St., Poznań, Wojtowska 15/1, dywan igl.
- nr. talonu 792526, Czarnecki Paweł, Siedlisko, pow. Trzcianka, biurko
- nr. talonu 794386, Perz Jerzy, Gostachowo, Kolejowa 12 — kupon tkaniny
- nr. talonu 791573, Bartkowiak Marianna, Leszno, Szkolna 3, dywan igl.
- nr. talonu 791527, Moch Izabela, Ostrowo, Raskowska — prodiz elektr.
- nr. talonu 791594, Zygmier Wojciech, Lubonia 1, pow. Leszno, koc wein.
- nr. talonu 793613, Drachowski Fr., Poznań, Madalińskiego 13/30, chodnik
- nr. talonu 794021, Pluta Janina, Poznań, Wrocławska 17/12, dywan igl.
- nr. talonu 792911, Balcerowicz Bolesław, pow. Wągrowiec, koc wein.
- nr. talonu 791270, Szymański Jan, Jasień, p-ta Poznań, kupon tkaniny
- nr. talonu 792762, Bulhński J., Gniezno, Roosevelta 69/6, kupon tkan.
- nr. talonu 791811, Krasinska Kazim., Ostrowsze, Armii Czerwonej 16 żelazko
- nr. talonu 793388, Osowski Stanisław, Poznań, Galla 18/4, dywan igl.
- nr. talonu 790481, Królak K., Witaszyce, Sienkiewicza 7, kupon tkan.
- nr. talonu 794459, Leśniarek Fr., Komarzewo, pow. Poznań, dywan igl.
- nr. talonu 792922, Ogódowska K., Wągrowiec, Libelta 4 — koc wein.
- nr. talonu 793227, Dolata Edmund, Poznań, Raszyńska 9/2, kupon tkan.
- nr. talonu 793250, Nawrot Paweł, Poznań, Chociszewskiego 4/21, tkan.
- nr. talonu 790679, Kaźmierczak St., Bnin, pow. Srem, kupon tkaniny
- nr. talonu 794173, Plenzer Baltazar, Komorniki, Poznańska 15 — garnet elektryczny
- nr. talonu 793522, Szafranska, Luboń, Marchlewskiego 32, koc wein.
- nr. talonu 791693, Matuszewski Bronisław, Zawada 6, pow. Gostyń (Leszno) — kupon tkaniny
- nr. talonu 790918, Swinoga Jan, Lubcz Wielki, p-ta Krzyż, dywan igl.
- nr. talonu 793607, Pronobis Władysław, Poznań, Gwardii Ludowej 11/4 dywan igiowy
- nr. talonu 793545, Kurost Janina, Suchylas — chodnik
- nr. talonu 794478, Łeta Antoni, Poznań, Makowa 4 — kupon tkaniny.

Miejscowych prosimy o osobiste odebranie nagród po przedstawieniu bonu, a zamiejscowych prosimy o przysłanie oryginału bonu listem poleconym pod adresem: WPHM, Poznań, Głogowska 26 (Dz. Techn. Handlu), którym zostaną wysłane nagrody pocztą. K5282

DYREKCJA W. P. H. M.

Przetargi

SPOŁECZNA ORGANIZACJA GOSPODARCZA LIGI OBRONY KRAJU W POZNANIU, ulica Grunwaldzka 24 sprzedaje w drodze PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO 1 SAMOCHÓD FURGON MARKI „SKODA” 1100, Cena wywoławcza 10.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 23 lipca 1963 r., o godzinie 12 w bazie przedsiębiorstwa przy ul. Grunwaldzkiej 24.

Wadium należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Przedsiębiorstwa, w wysokości 20 proc. ceny wywoławczej.

Pojazd można oglądać pod wyżej wskazanym adresem w okresie 7 dni przed przetargiem w godz. od 10-12. K5090

ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL”, POZNAŃ, ulica Staroleka 18, ogłaszają PRZETARG NA MALOWANIE następujących hal produkcyjnych:

- PODSTACJI,
- DOLNA WULKANIZACJA,
- ODDZIAŁ GK,
- SZATAŃNI 5-6,
- MASYWY,
- ARTYKUŁY TECHNICZNE, DRUTÓWKI,
- OKNA W BIUROWCU,

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatni koncesjonowani przedsiębiorcy.

Siepe kosztorysy można odebrać oraz bliższe informacje uzyskać w Dziale Gł. Mechanika i Energetyka, tel. 700-21 wewn. 41.

Oferty w podwójnych kopertach należy składać do dnia 17. VII. 1963 r.

Komisijne otwarcie nastąpi dnia 18. VII. 1963 r., o godzinie 12.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferty wg własnego uznania oraz prawo unieważnienia przetargu, K5276

POZNAŃSKIE ZAKŁADY DRZEWNE PRZEMYSŁU TERENOWEGO W POZNANIU, ulica Gąsiorowskich nr 3 — ogłaszają PRZETARG na:

DOSTAWĘ SUKCESYWNĄ PO 100 KOMPLETÓW MIEŚCZANIE AUTOMATÓW DO KANAPO-TAPCZANÓW.

Wszystkie automaty można obejrzeć w Dziale Zaspokajania Pozn. Zakł. Drzewnych P. T. w Poznaniu, ul. Gąsiorowskich 3.

Oferty z podaniem ceny oraz okresu czasu przez który oferta wiąże oferenta należy składać w biurze Przedsiębiorstwa do dnia 10 lipca 1963 r.

Otwarcie ofert nastąpi 12 lipca br., o godzinie 8.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. K5252

+

Dnia 2 lipca 1963 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 78, nasza najlepsza matka, babcia i siostra, sp.

Zofia Nowakowska

z domu Peche

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm., o godzinie 16 z kaplicy na cmentarzu sołackim, przy ul. Lutyciej.

Msza św. żałobna odprawiana zostanie we wtorek, 8 bm., o godz. 8 w kościele św. Wojciecha.

W smutku pogrzeźni

CÓRKI, SYN I RODZINA

Poznań, ul. Sporna 13. 39695g

+

Dnia 2 lipca 1963 r. zasnął w Bogu, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

Jan Klug

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godz. 16 na cmentarzu parafialnym na Winiarach.

W smutku pograżona

ZONA Z RODZINĄ

Dnia 1 lipca 1963 r. zakończył swój pracowity żywot

Konstanty Osiński

W Zmarłym ZUS stracił oddanego i sumiennego pracownika, który pracował w ubezpieczeniach społecznych 44 lata.

Nieodżałowanego Kolegę żegnamy z żalem, łącząc wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm., o godzinie 13,15 na cmentarzu na Junikowie.

POP Współpracownicy Dyrektor Rada Zakładowa przy ZUS — ODDZIAŁ W POZNANIU K5331

W dniu 2 lipca 1963 r. zmarł w Szamotulach

LEKARZ WETERYNARI

Marian Filipowski

długoletni powiatowy lekarz weterynarii w Szamotulach

W Zmarłym straciłmy wybitnego, oddanego sprawom naszego zawodu specjalistę oraz serdecznego kolegę o wyjątkowych zaletach umysłu i charakteru.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 lipca 1963 r. o godzinie 17 z domu żałoby w Szamotulach, ul. 3 Maja 25.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD ODDZIAŁU ZRZESZENIA LEKARZY WETERYNARYJNYCH W POZNANIU

+

Dnia 2 lipca 1963 roku o godzinie 21, zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy, najtroskliwszy, mąż, nasz ukończony ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, sp.

Marian Filipowski

LEKARZ WETERYNARI

przeżywszy lat 58.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w piątek, 5 bm., o godzinie 8,45 w kościele parafialnym w Szamotulach.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 17 w Szamotulach, z domu żałoby.

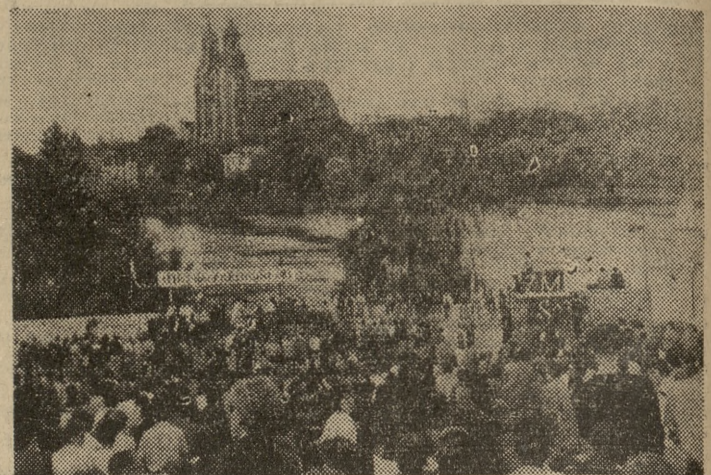
W głębokim smutku pograżeni

ZONA, CÓRKI, SYN, ZIEĆ, WNUK I RODZINA

Szamotulę, Koszalin, Poznań, Kraków, Gniezno, Bydgoszcz, Włocławek, Tipton (Anglia). 39664g

Ponury dzień jak co dzień

„Żakinada”



KINA
CHODZIEŻ — Ceramiki: nieczynne, Noteć: „Gdzie rzeki blyszczą w słońcu”, CZARNKOW — „Gra zwana miłością”, GNIEZNO — „Smakulka”, Polonia: „Klub kawalerów”, GOSTYN — „Tysiąc oczu doktora Mabuse”, JAROCIN — „Gangsterzy i filantropi”, KALISZ — „Kosmos: „Dom na rozstajach”, Oaza: „Światła na mordercę”, Stylowe: „Rocco i jego bracia”, KĘPNO — „Gangsterzy i filantropi”, KOŁO — „Przygody Münchhausena”, KONIN — „Energetyk: nieczynne, Górniki: „Miłość nie wymaga słów”, KOSCIAN — „Trucicielka”, KROTOSZYN — „Młode lwy”, LESZNO — „Dziecko wojny”, MIEDECHOD — „Życie przeszło obok”, NOWY TOMYŚL — „Edgeniusz Oniegin”, OSTROW — „Roma: „Syn skazańca”, SŁUPCA — „Maria Candelaria”, SREM — „Dziwczyna z wyspy”, ŚRODA — „Liliomfi”, „Patricia o muerie”, SZAMOTULY — „Dwie strony medalu”, TUREK — „Rio Bravo”, WAGROWIEC — „Kto sieje wiatr”, WOLSZTYN — „Profesor”, WRZEŚNIA — „Et cetera pana pułkownika”.

RADIO
WARSZAWA I: 8.30 — Muzyka; 8.50 — Z cyklu: „Religia, etyka i współczesność”; 9 — Mozaika pol. mel. i piosenek; 10 — Audycja pt. „Na szturm faszystowskiej stolicy”; 10.30 — Koncert symf.; 11 — „Mowa nie żyje” — opow. Jose Reveltasa; 12.45 — Śpiewa Ros. Chór Ludowy; 13 — Koncert rozr.; 14 — „Odpawa” opow. W. Baka; 14.30 — Koncert rozr.; 15.10 — „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.20 — Z cyklu: „Das Waltemperierte Klavier” Jana Sebastiana Bacha, Preludium i Fuga nr 2 c-moll; 15.25 — Mel. rozr.; 15.35 — „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — „Program młodzieżowy”; 17.05 — Z plecakiem po kraju; 17.25 — Koncert popołudniowy; 18 — „2 godziny, 40 minut, 15 sekund byłem z narzeczoną” — rep. M. Krzyżanowski i K. Mellon; 18.20 — Publicystka nagr.; 18.30 — Muz. rozr.; 19.05 — Koncert żyweń; 20.26 — Sport; 20.30 — Polskie tańce ludowe; 20.45 — Kwadrans kołysanek w wykonaniu Z. Stęchurskiej; 21.20 — Wieczór rozr.-tan.; 22 — Dwa słuchowiska W. Odojewskiego „Wahania” i „Spóźnione spotkanie”; 22.30 — d. c. wieczoru rozr.-tan. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 13, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Koncert dla wczasowiczów; 8.35 — „Świat w zwierciadle nauki”; 8.50 — Łączymy mel. ludowe; 9.05 — Gra Orkiestra PR; 10.30 — „Pogromca burz” — fragm. powieści D. Granina; 11 — Koncert muz. ros.; 12.15 — Polska muzyka ludowa; 12.45 — „Nasze sprawy codzienne”; 13 — „W stoncznej Hiszpanii”; 13.25 — Kwadrans walców komp. pol.; 14.35 — Muz. dla wszystkich; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.35 — Śpiewa Zespół Marino Mariniego; 16.55 — Nowe książki Wyd. Pozn.; 17.12 — Na tropach zieleń roboty; 17.25 — Koncert Pozn. Piętnastki Radiowej; 18.50 — Uniwersytet Radiowy; 19.45 — Mel. tan.; 20.12 — Giuseppe Verdi: „Aida” opera w 4 aktach; 21.27 — Sport; 21.40 — d. c. opery; 22.37 — Mel. na dobranoc. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA
POZNAŃ I PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 18 — „Telerozmaitości”; 18.35 — „Kilka słów o programie TV”; 18.50 — Magazyn: „Nie tylko dla pań”; 19.20 — Koncert solistów węgierskich; 19.50 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.30 — Magazyn polsko-niemiecki „Most”; 21 — Film fab. prod. czechosłow. „Płaty Wydział” od lat 16.

Nowe kadry

Większość absolwentów kaliskich szkół zawodowych przystąpiła do pracy. W Techniku Ekonomicznym maturę zdało 36 osób, 7 absolwentów zgłosiło się na wyższe studia, a 29 otrzymało natychmiast pracę w księgowości kaliskich zakładów pracy. Technikum Samochodowe ukończyło 48 absolwentów, 15 idzie na politechnikę, 33 techników młodych pracuje w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. Za sadniczą Szkołę Handlową ukończyło 90 dziewcząt. Wszystkie absolwentki zatrudniono w charakterze sprzedawczyń w PSS, MHD, MHM i Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Liceum Pedagogiczne opuściło 48 młodych nauczycieli, którzy skierowani zostali do szkół podstawowych. Zasadniczą Szkołę Metalową ukończyło 100 osób. Wszyscy zatrudnieni zostali w przemyśle metalowym. (t)

13 lutego 1963 roku 18-letni Kazimierz Wierszula i 19-letni Bronisław Kisiel popełnili zbrodnię. Ale gdyby 13 lutego do tego nie doszło, to i tak byłoby to dla obu młodzieńców „dzień jak co dzień” — ponury dzień jak co dzień...

Jak zwykle Wierszula i Kisiel udali się bowiem do międzychodzkiej „Gospody” i tam w gronie kolegów zajęli się „wysuszeniem” butelek. W piątke wypili osiem butelek wina. Na więcej zabrakło pieniędzy. Jak zwykle zaczęli się więc rozglądać za kimś, kto mógłby „postawić” kieliszek alkoholu. Na „jelenia” wybrał kierownika masarni — Józefa S. Jak zwykle też, a

Spółdzielcze święto

Uroczystości Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości rozpoczęła się w Ostrowie już w piątek 5 lipca br. W dniu tym przybędzie do Ostrowa, oczekiwany z dużym zainteresowaniem, stuosobowy, węgierski zespół Pieśni i Tańca im. Erkeła Ferencza z Budapesztu. Członkami jego są pracownicy spółdzielczości pracy. Okla skiwali już go widzowie w Związku Radzieckim, Francji, Niemieckiej Republice Demokratycznej i Finlandii.

Zespół przybył do Polski na zaproszenie Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy, w ramach wymiany bezdebowej. Spotkanie artystów węgierskich z ostrowską młodzieżą spółdzielczą odbędzie się przed południem 5 bm. w Antoninie. Prócz tego zespół wystąpi na uroczystej akademii w sali Domu Kultury Kolejarza.

Na zakończenie obchodów Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości w Ostrowie przewidziany jest 7 lipca br. festyn w ogrodzie Ligii Obrony Kraju. Dla uczestników organizatorzy przygotowali szereg atrakcyjnych rozrywek, przy czym szczególnie pamiętać będą o dzieciach. Początek imprez o godz. 16, a zakończenie o godz. 22 tradycyjną zabawą ludową. (rj)

GS w Mikstacie działa

W powiecie ostrzeszowskim działa 8 gminnych spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej”. Gminna Spółdzielnia w Mikstacie posiada 22 sklepy, w tym 12 sklepów spożywczych. Za rok gospodarzy 1962 wypracowała ona zysk w wysokości 500.000 zł. Należy podkreślić, że spółdzielnia ta bardzo dużo inwestuje. W ostatnim czasie wybudowano nowe magazyny.

Zarząd spółdzielni bardzo dużo uwagi poświęca rozwojowi punktów usługowych. Ostatnio wybudowano nową stację benzynową, która zaopatruje w paliwo odbiorców indywidualnych oraz kółka rolnicze. W najbliższym czasie przy spółdzielni zostanie uruchomiona nowoczesna suzarnia grzybów i owoców, z której korzystać będą mogli mieszkańcy okolicznych wsi i miasteczka. Poza tym spółdzielnia prowadzi wypożyczalnię maszyn rolniczych, sprzętu gospodarstwa domowego, rozsiew wapna, usługi transportowe dla rolników. W roku bieżącym we wsi Kaliszkowice Ołobockie wybudowane zostaną dwa pawilony sklepowe. W miejscowości tej uruchomi się kawiarenkę wiejską.

We wsi Komorów (dzięki pomocy GS) powstał ostatnio społeczny komitet budowy Wiejskiego Domu Kultury, który zebrał już deklaracje na czynny społeczne w wysokości 106.000 zł. W piwnicach przyszłego Domu Kultury ma być uruchomiona łaźnia oraz pralnia. W tejże wsi buduje się drogę, dotychczasowa wartość prac społecznych wynosi 60.000 zł. (hp)

Komitet do spraw rolnictwa

Plenum Komitetu Powiatowego PZPR w Czarnkowie powołało komitet do spraw rolnictwa, którego przewodniczącym został I sekretarz KP PZPR — Leszek Łochyński. Na Plenum omówiono także zakres działania komitetu oraz potrzebę koordynacji całokształtu działalności wszystkich instytucji i organizacji rolniczych. (jn)

zefa S. Jak zwykle też, a przynajmniej często, w takich sytuacjach bywa, doszło do rękoczynów — Józef S. został kilkakrotnie spoliczkowany. Potem zawarto zgodę i wypito wino, które postawił kierownik masarni.

Do tego momentu postępowanie Wierszuli i Kisiel było czymś codziennym. Ten ponury dzień jak co dzień zakończył się tragedią. Młodzi ludzie doszli bowiem do wniosku, że warto by dokonać napadu na kierownika masarni, który według krążących pogłosek — nosił zawsze przy sobie większą ilość gotówki i książeczkę PKO z 90 tys. wkladem.

— Pieniądże przepuścimy na zabawkach w Sierakowie lub Zatomiu — postanowili Kisiel i Wierszula.

Późnym wieczorem Józef S. opuścił „Gospodę”. Szedł w kierunku domu. Za nim zwołał posuwali się Kisiel i Wierszula. Na nieoświetlonej ulicy Strzeleckiej nastąpił atak. Po pierwszych ciosach Józef S. padł na ziemię. Napastnicy dalej jednak bili i kopali. W końcu jeden z nich zaciął rękę na gardle Józefa S. Kiedy nie dawał on znaku życia przeskoczono mu kieszenie i zabrano portfel, w którym było 200 zł...

Tragedia rozegrała się 13 lutego, ale przez kilka lat młodzi zabójcy prowadzili tryb życia, który stanowił potencjalne niebezpieczeństwo wejścia w kolizję z prawem. Mówiliśmy o tym na wstępie. Teraz nasuwa się pytanie: co na to rodzice?

Niektórzy z nich składali w śledztwie wyjaśnienia. Te zeznania były usprawiedliwieniem się i zarazem samooskarżaniem. O nadmiar tolerancji, niezaradność, brak zainteresowania.

— Wiem, że syn lubił sobie wypić i potem pokrzyżować na ulicy — oświadczył jeden z rodziców oskarżonych — skąd syn miał pieniądze na alkohol — tego nie wiem; ja mu nie dawałem, może żona.

Wymowna to wypowiedź i trudno się nawet dziwić, że przy takich „metodach” wychowawczych i takiej „kontrol” dom rodzicielski nie potrafił ustrzec młodych od deprawacji. Nie potrafił chociaż wiedzieć, że oskarżeni wkrócili na złą drogę. Jednym z sygnałów o tym świadczących był przecież wyrok sądowy,

na mocy którego Kisiel już kilka lat temu znalazł się w domu poprawczym.

Problem nie sprowadza się do dwójki oskarżonych. Mieli oni kolegów, którzy prowadzili równie naganny tryb życia. Zresztą nie mało jest młodych ludzi, którzy wagarują, rzucają pracę i wchodzą na złą drogę. Niepokojąca wymowa posiadają w tym względzie milicyjne statystyki, z których wynika, że większość przestępstw kryminalnych popełniają ludzie nie przekraczający 25 lat życia, nierzadko młodzież w wieku od 14—17 lat, przy czym w tej statystyce granica wieku stale przesuwana się w dół.

Sytuacja wymaga nie tylko konsekwentnej i zdecydowanej polityki represyjnej, ale także — a może przede wszystkim — wysiłków zmierzających do przywrócenia społeczeństwu tej młodzieży, która jeszcze nie wkróczyła na drogę przestępstwa, jednakże pro wadzi próżniaczy tryb życia, wałęsa się, nadużywa alkoholu, chuligani. Tak jak długo to robił Kisiel i Wierszula. Czy taką młodzież można skierować na dobrą drogę?

W Bydgoszczy wspólna akcja Ligi Kobiet, Wydziału Zatrudnienia i zakładów pracy doprowadziła do rehabilitacji socjalnej wielu dziewcząt, którzy jedynym „zajęciem” było poprzednio przesiadywanie w lokalach.

W Sierakowie (niedaleko od Międzychodu), z inicjatywy nieżyjącego obecnie Jana Kowalskiego, powstał drużyny harcerskie skupiające tzw. trudną młodzież. Eksperyment powiódł się znakomicie.

Niestety, takich przedsięwzięć jest zbyt mało w porównaniu do potrzeb. W wielu miastach i osiedlach młodzi ludzie — jak Wierszula i Kisiel — znajdują się poza zasięgiem czyjegokolwiek zainteresowania i nadzoru. Dopóki nie popełnią przestępstwa.

MICHAŁ ŁUCZAK

Odpowiadamy

L. S. Skrzynka. — Niestety. Nie wykupiona I rata węgla na rok 1962/63 przepada. Tak też informowaliśmy kilkakrotnie naszych Czytelników na łamach wszystkich gazet. (1597)

Grono czytelników z Wrześni. — Stacja radiowa i telewizyjna — ośrodek nadawczy w Sremie — zostanie otwarty najprawdopodobniej w dniu 22 lipca. (1490)

Możliwości Wielkopolski

Jak zmniejszyć import zbóż?

Problem ten nie daje spać spokojnie ekonomistom, zastanawia rolników, którzy nie zawsze mogą zrozumieć, że musimy sprowadzać zboże. A przecież, to fakt niezbity, że corocznie importujemy 3 miliony ton zboża za blisko 800 milionów złotych. Wydatek to nieliczne przy naszym skromnym budżecie.

Jak tego uniknąć? Recepta jest prosta — zwiększyć wydajność zbóż w kraju, siać więcej odmian intensywnych, zastępować gdzie się da żyto pszenicą. Dużo można zrobić w Wielkopolsce stanowiącej zielone zagłębie kraju. **Województwo poznańskie dostarczało np. w 1961 roku 14,5 proc. ogólnej ilości ziarna, nie mówiąc już o innych płodach rolnych jak ziemniaki — 12,7 proc., buraki cukrowe — 16 proc.** Poważny był też udział w hodowli: żywna 13,5 proc., w skupie bekoni — 37 proc., w dostawach mleka — 13,2 proc.

WYSTARCZA DWA KWINTALE WIĘCEJ

O bliczono, że podniesienie plonów zbóż do 22 kwintali z hektara, czyli przeciętnie o dwa kwintale dałoby w samej Wielkopolsce zwiększyć produkcję wynoszącą 100 tys. ton ziarna. Prowadzi do tego intensyfikacja. Oprócz bardziej plennych odmian np. pszenicy, wymiany ziarna siewnego i starannej uprawy, trzeba wciąż zwiększać dawki nawozów sztucznych. Zużycie nawozów mineralnych w roku gospodarczym 1961/62 wyniosło 67,5 kg w czystym składniku na hektar. To bardzo mało w porównaniu z rolnictwem na zachodzie Europy. Zakłada się, że w 1965 roku będzie się wysiewać 95 kg na hektar. Warto też wykorzystywać komposty torfowe.

Zmiany struktury zasiewów nie mogą iść w kierunku zmniejszania areau

kłowych, ale zastępowania żyta i owsa bardziej wydajną pszenicą i jęczmieniem. Te ostatnie dają w naszych warunkach glebowych przeciętnie o 5 kwintale z ha więcej. **Można obsiewać pszenicą i jęczmieniem 230 tys. ha zamiast dotychczasowych 160 tys. ha. Dałoby to w przybliżeniu 35 tys. ton ziarna więcej.**

Wspomnieliśmy, że jedną z dróg podniesienia wydajności jest wymiana ziarna siewnego. Obecnie kwalifikowanym materiałem obsiewa się 35 proc. upraw zbożowych. Do 1965 roku trzeba zapewnić corocznie wymianę ziarna siewnego na połowie areau, czyli cykl dwuletni. Bazę nasienną należy zlokalizować w dużych gospodarstwach państwowych.

Poważna rezerwa produkcyjna tkwi w gospodarstwach zaniebanych. Mamy takich w Wielkopolsce jeszcze ponad 6 tysięcy, obejmujących 73 tys. ha. Ziemia nie jest należycie uprawiona, a nawet leży odłogiem. W tej chwili nic nie stoi na przeszkodzie w sensie przepisów prawnych, aby tę ziemię należycie zagospodarować.

Strat produkcyjnych można uniknąć dzięki zastosowaniu prawidłowych zabiegów pielęgnacyjnych, szczególnie zwalczaniu chwastów i szkodników. Zorganizowanie stacji zabiegów ochrony roślin we wszystkich powiatach ułatwiłoby zadanie rolnikom.

Wykorzystanie wymienionych rezerw pozwoliłoby osiągnąć w województwie poznańskim globalną produkcję zbóż w wysokości 1800 tys. ton.

SAMOWYSTARCZAŁOŚĆ PASZOWA

Sporo importowanego zboża idzie na pasze, a ściślej mówiąc dlatego tyle sprowadzamy ziarna, że zużywamy go zbyt wiele w gospodarstwie rolnym dla inwentarza. Chodzi o to,

Gnieźnieńskie „Lato 63”

Komitet Miejski ZMS w Gnieźnie podjął inicjatywę pod hasłem „Lato 1963”. Akcję rozpoczęto zlotem młodzieży w Powidzu, w którym wzięło udział ponad 700 osób.

Raz w tygodniu ZMS i Dom Kultury będą organizowały imprezy rozrywkowo-taneczne w letniej kawiarni przy Domu Kultury. W amfiteatrze planuje się 5 występów, m. in. reprezentacyjnego zespołu ma rynarki wojennej oraz zespołu pieśni i tańca „Wielkopolska”.

Zorganizowano stały punkt z noclegami w namiotach dla autostopowiczów. Poza tym planuje się urządzenie stałych wycieczek w soboty i niedziele do podmiejskich miejscowości wypoczynkowych Gniezna. Od 1—14 lipca trwa obóz dla młodzieży pracującej w Powidzu. Ponadto zaplanowano dwa obozy wędrowne: jeden nad morze, drugi w góry.

W programie uwzględniono obecne „Dni Gniezna”. Odbędzie się spotkanie w Gnieźnie przedstawicieli KM ZMS z kierownictwem KW ZMS. Egzekutywa KP PZPR oraz ojcami miasta. Przewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Tadeusz Sobieński udekorował I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego ZMS Jana Pawłaka oraz sekretarza KW ZMS Jana Nemoudrego. Odznaka Honorowa 1000-lecia miasta Gniezna.

Odbędzie się uroczyste otwarcie Żakiny w której wzięli udział przedstawiciele władz politycznych, społecznych i oświatowych oraz około 4000 chłopców i dziewcząt w przebraniach historycznych. W pokazie gimnastycznym wstało 800 młodych. W konkursie poezji Wł. Broniewskiego uczestniczyło 17 osób.

ZMS gnieźnieński nie myśli tylko o rozrywkach, zajmuje

się ponadto wydajną pracą. Dwa ochotnicze hufce pracy ZMS budują 10 km odcinek drogi Skorzęcin-Sokołowo w pow. gnieźnieńskim. Natomiast w okresie wakacji powstanie 5 takich hufców, które będą pracować przy żniwach, jeden w PGR Fałkowo, a 4 w woj. szczecińskim. (jch)

W trosce o rozwój racjonalizatorstwa

Jedną z zasadniczych przyczyn, hamujących rozwój ruchu racjonalizatorskiego, jest brak odpowiednich lokali dla klubów. Jedynie w odlewni Żeliwa Ciągłowego w Drawskim Młynie, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym bardzo aktywnie działa klub racjonalizatorski.

W związku z tym władze powiatowe i zakłady pracy podjęły starania o utworzenie międzyzakładowego klubu racjonalizatorskiego. (j. n.)

Salon plastyki w Czarnkowie

Pod patronatem Czarnkowskiego Towarzystwa Kulturalnego PDK w okresie od 6 września do 6 października br. urządza salon plastyki i fotografii amatorskiej „Wrzesień 1963 r.” W wystawie udział swój zapowiedzieli liczni fotoamatorzy i plastycy z całego regionu nadnoteckiego, którzy w swoich pracach przede wszystkim uwzględnią tematykę kulturalną, społeczną i piękno ziemi nadnoteckiej.

Salon plastyki i fotografii amatorskiej urządzany będzie każdego roku. (jn)

MARIA KEMPARA